NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

WYDANIE III. II.

Rok XI. Kraków, piątek 16 listopada 1928 Nr. 308

NOWY DZIENNIK

Adres red. ... administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7 T... .. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji ... komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 25 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 6'00 kwart. Zł. 18'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Nie-sjoniści wobec Palestyny

Mowa prez. Weizmanna na konferencji nie-sjonistów amerykańskich.

Po uchwaleniu znanych rezolucyj przez niedawno odbytą konferencję nie-sjonistów amerykańskich w sprawie udziału w dziele odbudowy Palestyny, zabrał głos, jak już donieśliśmy, prezydent światowej organizacji sjonistycznej Dr Weizmann, owacyjnie witany przez uczestników konferencji. Poniżej przytaczamy pełne brzmienie przemówienia Dra Weizmanna:

Uchwała, przyjęta w dniu dzisiejszym jest uwieńczeniem wysiłków ostatnich lat pięciu. Przypuszczam, iż nie będzie przesadą twierdzenie, że uchwała ta oznacza doniosły zwrot historyczny w życiu żydostwa amerykańkiego jakoteż dla losu ruchu sjonistycznego. W ostatnich latach wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę, jak wielkie znaczenie dla rozwoju Palestyny może mieć uchwała, umożliwiająca utworzenie wspólnej organizacji sjonistów oraz — nie znajduję narazie lepszego określenia — niesjonistów. W chwili, gdy przemawiam do Was obecnie, nie żywię uczucia zwycięzcy, czuję jedynie, iż jesteśmy wzajemnie związani. Obarczyliśmy się

ciężkim, lecz świętym ciężarem,

który, przekonany jestem doniesiemy do uwieńczonego powodzeniem celu, ufam bowiem siłom moralnym narodu żydowskiego, w szczególności zaś Żydów amerykańskich.

Nie mam zamiaru podjąć analizy różnych odcieni ugrupowań niesjonistycznych, reprezentowanych na konferencji obecnej. Nie chcę też nikogo pouczać, jak należy się odnosić do sprawy Palestyny. W toku obrad obecnej konferencji ujawniono jedną bardzo doniosłą prawdę:

fakta mówią więcej, niż formuły.

Faktem zaś jest, iż Palestyna jest obecnie organizmem żyjącym, wzywającym do współpracy was, mnie, cały naród żydowski, nawet cały świat nieżydowski. W chwili obecnej pamiętać musimy o tych, którzy Palestynę uczynili organizmem żywym, o tych wszystkich, którzy siłą swego ciała i ducha przemienili bagna i skały w kwitnące ogrody, o tych wszystkich, którzy w ofierze złożyli wszystko, czem obdarzeni byli przez przyrodę: idealizm, inteligencję, o tych pionierach, którzy do kraju przybyli przed 50, 20 i 10 laty w tej głębokiej wierze, że nadejdzie dzień, w którym całe żydostwo połączy się, aby kontynuować rozpoczęte przez nich dzieło.

Zbytecznem jest dodawać, iż dzień dzisiejszy daje okazję gratulowania szczególnie Panu, Panie Louis Marshall. Nie będzie przesadą twierdzenie, iż jest to godnem uwieńczeniem chwały pełnego wielkich poczynań życia, gdy wpisuje Pan imię swoje do księgi, pisanej obecnie na wzgórzach i dolinach małego kraju.

Nie będę się wdawał w dyskusje na temat możliwości rozwoju Palestyny. Kto może przewidzieć, jakie możliwości wyłonić się mogą, gdy silne a kwitnące społeczeństwo żydowskie zorganizuje się na terytorjum, które obecnie nosi miano kraju mandatowego Palestyny. Palestyna jest otoczona rozległymi krajami, budzącymi się do życia. My utworzymy w Palestynie ośrodek energji, który

przekroczy daleko obecne granice polityczne Palestyny.

Któż przewidzieć może, jakie formy przybierze życie żydowskie w Palestynie przyszłości? Obecnie dążeniem naszem jest jedynie utworzenie solidnych podwalin dla założenia nowego życia. Jeśli nacjonalizm oznacza polityczne pokrewieństwo Palestyny z rządami zagranicy, jeśli Palestyna oznacza, iż Żydzi poza nią winni być pozbawieni praw, przez się wywalczonych, wówczas ja nacjonalistą nie jestem. Nie zamierzamy, ani w sposób bezpośredni ani pośredni w sensie politycznym wpływać na życie Żydów poza granicami Palestyny. Jeśli jednak nacjonalizm wyraża się w utworzeniu materjalnych punktów oparcia w Palestynie, na których wzniesioną zostanie cywilizacja żydowska, wówczas uważamy się za nacjonalistów. Głęboko jestem przekonany, iż w tym wypadku nie powstaną żadne trudności. Różnica polega jedynie na podkreśleniu. Dla nas sjonistów,

sjonizm jest naczelnem zagadnieniem żydostwa.

Na ołtarzu tego ideału złożyliśmy nasze życie. Nie ustaniemy w służbie naszemu ideałowi w nadziei, iż po nas przyjdą inni celem kontynuowania rozpoczętego przez nas dzieła. Nie chcemy narzucić komukolwiek naszego ideału, oczekujemy jednak jednocześnie, iż nikt nie będzie usiłował zmniejszyć naszej gorliwości i naszego zapału. Zawarliśmy przymierze na chwałę naszej sprawy, na chwałę wielkiego kraju. Przymierze, łączące nas, jest doniosłe, chodzi bowiem o kraj, który jest kolebką naszej istoty narodowej. Agencja, rozpoczynająca swoje istnienie, jest symbolem jedności, restauruje ona jednolity front Żydów całego świata, front, częstokroć przerywany przez naszych wrogów zewnętrznych i wewnętrznych.

Jak czcigodny p. przewodniczący już oświadczył, organizacja sjonistyczna szczegółowo rozpatrzyła sprawozdanie komisji ekspertów. Oceniamy wysiłki, położone przez ekspertów, szczególnie przez członków komisji. Jednakowoż 25-letnie doświadczenie pracy sjonistycznej pouczyło nas, iż kolonizacja Żydów przez Żydów jest zadaniem niezmiernie trudnem. Chcielibyśmy przeto, aby wszyscy, którzy nie byli zrośnięci z naszymi wysiłkami i staraniami, wykazali zrozumienie dla naszych poglądów. Stoczona dyskusja usprawiedliwia tę nadzieję. Nikt nie chce służyć dogmatyzmowi, wszyscy domagamy się pracy konkretnej. Chodzi wszak, jak zaznaczyli pp. Dr. Cyrus Adler i lord Melchett, o nadanie bardziej ożywionego tempa pracy odbudowy Palestyny. Nie podzielam pesymizmu lorda Melchetta,

iż pozostało nam zaledwie 5 lat do wykorzystania sytuacji.

My przyzwyczajeni jesteśmy do liczenia na stulecia. Musimy jednak zauważyć, iż na dzieło odbudowy Palestyny zwrócone są spojrzenia świata, który nie zawsze jest przychylnie usposobiony wobec naszych dążeń. Położyliśmy kamień węgielny pod budowę nowej Palestyny i nie chcemy ofiarować innym owoców naszej pracy. Wielu z was słusznie zauważyło, iż miljony Żydów widzi w Palestynie centrum swych nadziei. Odbywając przed pewnym czasem podróż po miastach Rumunji i przejeżdżając przez Polskę, spotykałem na każdej najmniejszej stacyjce, w każdej uliczce, młodzieńców żydowskich, dumnych, rosłych, inteligentnych młodzieńców, którzy na ustach mieli jedno pytanie:

Kiedy będziemy mogli jechać do Palestyny?

Młodzież ta, jest to najlepsze, co żydostwo stworzyło w najcięższych warunkach bytu. Nie chciałbym stracić tych młodzieńców, są oni bowiem najcenniejszym dla nas materjałem. Przyspieszenie tempa odbudowy Palestyny ma doniosłe znaczenie ze względu na regenerację narodu żydowskiego. Obecnie, gdy Żydzi amerykańscy pod wodzą osobistości, biorących udział w „Agencji", postanowili zaważyć na szali na korzyść dzieła odbudowy Palestyny, rzesze żydowskie w innych krajach pójdą za przykładem Żydów amerykańskich, tak, by utworzenie „Agencji" stało się w krótkim czasie faktem dokonanym. Dopiero w ramach pracy dojdziemy do upragnionej jedności. Przez miłość osiągnie się to, czego niepodobna osiągnąć przez formuły.

Czcigodne panie i czcigodni panowie, z głębi serca życzę wam szczęścia w chwili, gdy wstępujecie na drogę do działania, o którem przez długie lata marzyliśmy.

Deklaracja Balfoura jest udziałem całego narodu żydowskiego.

Cały naród winien przeto radosną tę nowinę przyjąć z czystem sercem oraz z uczuciem nadziei utworzenia w Palestynie czegoś, co was wzniesie i dopomoże snuć dalszą tradycję żydowską.

Nowa konferencja rozbrojeniowa i nowe - krążowniki!

Pierwsze czynności prez. Hoovera.

Wiedeń, 14 11 PAT. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że nowowybrany prezydent Hoover zamierza natychmiast po objęciu urzędowania zwołać nową konferencję, dotyczącą rozbrojenia na morzu i na lądzie. Prezydent Hoover chce jednak, żeby wcześniej jeszcze jeden z rządów europejskich dał do tego inicjatywę. W kołach poinformowanych słychać również, że prezydent Hoover w orędziu do kongresu propagować będzie wypracowany przez prezydenta Koolidge'a program budowy 71 krążowników.

*

Wiedeń, 14 11 PAT. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że departament marynarki zapowiedział zastąpienie starych krążowników krążownikami nowszej konstrukcji o pojemności 10.000 ton. W kołach parlamentarnych uważa się przyjęcie projektu ustawy co do budowy nowych 15 krążowników za zapewnione.

Dalsza dyskusja budżetowa w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 11. (Sin) Dziś odbyło się posiedzenie Sejmu. Pierwszy przemawiał poseł Roguszczak (NPR prawica), który krytykował rząd. Toczyła się dalsza rozprawa nad preliminarzem budżetowym.

Rząd nie przekroczył budżetu

Po nim zabrał głos **minister skarbu Czechowicz**, który w odpowiedzi na zarzuty, jakoby rząd przekraczał budżet, stwierdza co następuje: Wydaliśmy w wykonaniu tegorocznego budżetu w okresie od 1 kwietnia do 30 września, a więc w okresie półrocznym 1 miljard 332 miljony zł., co stanowi 49'83 procent budżetu, łącznie ze 145 miljonami dla urzędników, emerytów, inwalidów itd. Cyfry te dowodzą, że **budżet jest wykonywany**, co się zaś tyczy kredytów dla drobnego rolnictwa, to ze względu na plan stabilizacyjny rządu nie można przeznaczyć na ten cel 100 miljonów. Licząc się jednak z wolą Sejmu, rząd uchwalił podwyższyć kapitał zakładowy Banku Rolnego o dalszych 30 miljonów, nadto rząd przeznaczył 30 miljonów na pożyczki meljoracyjne. **Wszystkie inne pozycje budżetu są wykonywane, z wyjątkiem tych jedynie, dla których wykonania brak przepisów prawnych.**

Walka między dwoma odłamami P. P. S.

Następnie przemawiał **poseł Smulikowski** (b. frakcja rewolucyjna PPS). Ukazanie się jego wywołuje wielką wrzawę na ławach socjalistycznych i wołania: Złóż mandat!

Pos. Smulikowski (do socjalistów): Panowie krzyczeli w okresie wyborczym „Niech żyje Piłsudski!"

Poseł Ciołkosz (PPS): W okresie wyborczym Pan się wogóle nie pokazywał, co Pan tu robi, gdzie Pan ma wyborców?

Marsz. Daszyński: Proszę załatwiać te spory na innem miejscu.

Poseł Żuławski (PPS): Słowo honoru, gdzie słowo honoru? (aluzja do zobowiązania się posłów PPS do złożenia mandatu. — **Red.**).

Pos. Reger: Pan jest bez honoru.

Pos. Smulikowski: Nie dawałem słowa honoru. Następnie pos. Smulikowski odczytuje deklarację frakcji rewolucyjnej, że do budżetu odnosi się, jako do konieczności państwowej. Gdyby istniała realna możność zmiany rządu na lepsze, frakcja jego chętnieby za taką zmianą głosowała. Frakcja będzie głosowała za odesłaniem preliminarza do komisji.

Następnie przemawia **poseł Jeremicz** (klub białoruski), który się wypowiada przeciwko budżetowi, także **poseł Wołyniec** w imieniu Selrob prawicy wypowiada się przeciwko budżetowi.

B. B. oklaskuje... komunistę

Dłuższą mowę wygłasza **poseł Bittner** (komunista), który ostro napada na PPS, za co zyskuje oklaski z ław Jedynki.

Po nim przemawia **poseł Stapiński.** Ukazanie się dawnego przywódcy chłopskiego budzi sensację. Na salę przybywa specjalnie z kuluarów dawny jego przeciwnik pos. Witos. Mowa pos. Stapińskiego była typową mową obliczoną dla wyborców jednego okręgu. Między innymi skarżył się poseł Stapiński na nieuwzględnianie kredytów w Banku Rolnym i na to, że chłopi nie dostali orderów podczas ostatnich odznaczeń, nadanych z okazji 10-lecia niepodległości.

Z kolei **poseł Zachidnij** w imieniu bezpartyjnych Ukraińców oświadczył się przeciwko budżetowi.

Poseł Woźnicki odpowiadając na oświadczenie **ministra skarbu stwierdza, że jeżeli nawet** budżet był wykonany w całości prawidłowo, to jednak mogły być przekroczone poszczególne paragrafy, działy i rozdziały, na dowód czego przytacza odpowiednie przykłady. Mowa ostatniego dyskutenta **posła Sanojcy** (B. B.) wywołała wesołość na sali.

Wiceminister skarbu Dr. Grodyński oświadcza, że na liczne szczegółowe kwestje rząd udzieli odpowiedzi w komisji.

Głosowanie

W głosowaniu upadł wniosek komunistów w sprawie odrzucenia budżetu. Lewica nie była podczas głosowania obecna na sali. Marszałek oświadczył, że wobec odrzucenia jedynego wniosku, **preliminarz budżetowy zostaje odesłany do komisji.**

Echa zajścia w kinoteatrze w Lidzie

Następnie przystąpiono do wniosków nagłych. Ogólny śmiech na sali wywołuje uzasadnienie wniosku nagłego przez chadeka Harniewicza w sprawie rzekomego zdemolowania przez Żydów kinoteatru „Nirwana" w Lidzie. Wnioskodawca twierdzi, że czynu tego dopuściła się elita społeczeństwa żydowskiego, która korzystała z lokalu dla swego przedstawienia, a uczyniła to pod wodzą wiceburmistrza Bubki. Lokal wyglądał, jak po pogromie. Zapadł wprawdzie wyrok sądu pierwszej instancji, ale prokuratura zwolniła napastników. Pos. Harniewicz domaga się zawieszenia w czynnościach służbowych wiceburmistrza Bubki.

Poseł Wygodzki (Koło żydowskie) przemawia przeciwko nagłości wniosku dowodząc, że **fakty są przedstawione przez wnioskodawcę niezgodnie z prawdą. Sąd umorzył sprawę przeciwko Bubce i skazał przedsiębiorców na zapłacenie kosztów sądowych.** Poseł Wygodzki mówi: Panom chodzi tutaj o wytworzenie opinji, jakoby Żydzi na każdym kroku prześladowali Polaków. W głosowaniu za wnioskiem nagłym głosował tylko Chjeno-Piast. Rozlegają się okrzyki: Cała inteligencja głosuje (sic!)

Poseł Czapiński uzasadnia wkońcu nagłość wniosku w sprawie ustawy o zgromadzeniach. Nagłość zostaje uchwalona wszystkimi głosami, przeciwko głosom B. B.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 4-tej popołudniu.

Konsolidacja lewicy polskiej dla obrony republiki i demokracji parlamentarnej

Powstanie wspólnej komisji porozumiewawczej z udziałem P. P. S. Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego.

Warszawa. 14. 11. (Sin) W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie przedstawicieli PPS, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego, w którem wzięli udział: z ramienia PPS posłowie Marek, Niedziałkowski, Żuławski i Barlicki, z Wyzwolenia posłowie Woźnicki, Smoła, Bagiński i senator Januszewski, ze Stronnictwa Chłopskiego posłowie Dąbski, Pluta, Zaleski i senator Szafranek. Na posiedzeniu tem przyjęto następującą rezolucję: **Zebrani w dniu 14 listopada przedstawiciele związku parlamentarnego, PPS, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego postanowili powołać do życia stałą wspólną komisję porozumiewawczą dla obrony republiki i demokracji.** Zadaniem tej komisji będzie **współdziałanie wszystkich wymienionych stronnictw w sprawach, dotyczących utrwalenia i obrony ustroju republiki i demokracji parlamentarnej, wolności w zakresie uprawnień i działalności Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. We wszystkich innych dziedzinach stronnictwa wymienione zachowują zupełną swobodę taktyki, dążąc jednakże z reguły w każdym wypadku poszczególnym do uzgodnienia poglądów i postępowania.**

Rezolucję powyższą prezydja wymienionych klubów przedstawiły swoim klubom do zatwierdzenia. Na posiedzeniu klubów w dniu dzisiejszym powyższa rezolucja została jednogłośnie zatwierdzona.

Fuzja Stronnictwa Chłopskiego z Wyzwoleniem na widowni

Warszawa. 14. 11. (AW) W najbliższych dniach prezydjum Stronnictwa Chłopskiego wystosuje do zarządu głównego „Wyzwolenia" **pismo z propozycją dotyczącą połączenia obu stronnictw.** W związku z tem w **najbliższych** dniach spodziewać się należy **nawiązania rokowań.**

Pos. Niedziałkowski nie chce się pojedynkować

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 14 11 (Sin) Poseł Sławek wysłał wczoraj sekundantów w osobach pułkowników Pierackiego i Wieniawy-Długoszewskiego do posła Niedziałkowskiego w związku z ostatniem oświadczeniem Niedziałkowskiego pod adresem pos. Sławka, wygłoszonem z trybuny sejmowej i w związku z ogłoszoną w „Robotniku" uchwałą klubu paramentarnego PPS przeciw pos. Sławkowi. Poseł Niedziałkowski wyznaczył zastępców swych w osobach b. posła Thugutta i pos. Czapińskiego. Dziś odbyło się spotkanie zastępców obu stron, przyczem zastępcy pos. Niedziałkowskiego oświadczyli, że zgodnie z uchwałami II Międzynarodówki poseł Niedziałkowski odrzuca wszelkie propozycje pojedynkowania się, natomiast chętnie przyjmuje sąd honorowy. Wobec tego zastępcy pos. Sławka spisali protokół jednostronny.

Warszawa 14 11 (AW) Zatarg między posłem Markiem a posłem Sławkiem nie został dotychczas zlikwidowany. Poseł Marek wyznaczył na swego arbitra w sądzie marszałkowskim pos. Kalinowskiego z „Wyzwolenia". Poseł Sławek otrzymał wezwanie od marszałka sejmu, aby w ciągu trzech dni wyznaczył swego arbitra.

Warszawa. 14. 11. (Sin) Pos. Sławek wyznaczył jako swego arbitra pos. Lewenherza (BB).

Masowe redukcje w przemyśle naftowym

Interpelacja pos. Hellera.

Warszawa, 14 11 (Sin) Poseł Heller i tow. z Koła żydowskiego wnieśli interpelację w sprawie masowych redukcyj urzędników i robotników przez koncern naftowy „Premjer" z okazji przeprowadzonych tranzakcyj giełdowych i fuzyj firmowych. W interpelacji stwierdzono, że cały szereg urzędników i robotników został wydalony rzekomo ze względu na konieczność oszczędności, tymczasem nowoprzyjęci współpracownicy otrzymują po tysiąc dolarów miesięcznie. Interpelacja domaga się w tej sprawie interwencji ministrów pracy i handlu.

Sir Drummond jedzie do Warszawy

Genewa. 14. 11. PAT. Dnia 19 bm. udaje się do Warszawy generalny sekretarz Ligi Narodów Sir Drummond w towarzystwie swego zastępcy dyrektora sekcji politycznej p. Sugimura. Sir Drummond odwiedzi pozatem Kraków i Poznań, a w drodze powrotnej zatrzyma się w Berlinie, gdzie odbędzie konferencję z ministrem Stresemannem.

Unieważnienie list komunistycznych w Sosnowcu i Dąbrowie

Sosnowiec. 14. 11. (AW) Główna komisja wyborcza w Sosnowcu na wczorajszem posiedzeniu zatwierdziła listy kandydatów do rady miejskiej z wyjątkiem listy Nr. 13 i 14, które zostały unieważnione, jako komunistyczne. Również w Dąbrowie Górniczej zatwierdzono wszystkie listy z wyjątkiem 2 list komunistycznych.

Ugoda rządu węgierskiego z fałszerzem renty węgierskiej

Wiedeń. 14 11 PAT. Dzienniki donoszą z Budapesztu: Wedle doniesień z Paryża nastąpiła między fałszerzem renty węgierskiej bankierem Blumensteinem a rządem węgierskim ugoda. Blumenstein zgodził się zapłacić odszkodowanie w wysokości 800,000 szylingów austrjackich. Mimo wycofania się rządu węgierskiego jako oskarżyciela prywatnego, trwać będzie dalsze postępowanie karne przeciwko Blumensteinowi. Sądzą jednak, że przypuszczalna kara będzie łagodna.

Po przesileniu rządowem w Rumunji

(K) Ukonstytuowanie się w Rumunji nowego rządu, na czele którego stanął dr. Juljusz Manju, uważać można za nową erę w Rumunji. Jest to zwycięstwo zachodu nad wschodem, demokratycznej myśli nad stanową oligarchją, która dotychczas panowała w kraju. W skład gabinetu wchodzi pięciu polityków siedmiogrodzkich, którzy swe parlamentarne i polityczne wyszkolenie wynieśli z parlamentu węgierskiego z czasów przedwojennych. Bessarabja jest zastąpiona w gabinecie przez jednego z najwybitniejszych bojowników rumuńskich jeszcze za czasów caratu p. Halippę. Utworzenie nowego rządu przyjęła cała niezależna opinja publiczna w Rumunji z niezwykłą sympatją. Zwłaszcza rumuńskie mniejszości narodowe nader gorąco powitały nowy gabinet, spodziewając się po nim lepszego zrozumienia swych postulatów.

Juljusz Manju urodził się w r. 1873 w Siedmiogrodzie. Studja uniwersyteckie odbywał w Klausenburgu, a następnie w Budapeszcie i we Wiedniu. Pociągała go jednak zawsze polityka, a już w młodym wieku, bo licząc zaledwie 22 lat, organizuje na Węgrzech pierwszy kongres mniejszości narodowych. W roku 1906 wchodzi jako poseł rumuński ze Siedmiogrodu do parlamentu węgierskiego, gdzie wkrótce dzięki swoim zdolnościom wysunął się na pierwszy plan. Były następca tronu arcyksiążę Franciszek Ferdynand zainteresował się tym śmiałym i odważnym rumuńskim politykiem i upoważnił go do opracowania memorjału o reorganizacji wewnętrznego życia Węgier.

Żadnych praktycznych rezultatów memorjał ten nie miał. Gdy wybuchła wojna powołano natychmiast podejrzanego polityka na front, ale cesarz Wilhelm usiłował za pośrednictwem katolickiego polityka Erzbergera pozyskać go dla idei współpracy Rumunji z dwuprzymierzem. Manju zgodził się rzucić swój wpływ na szalę wypadków, by przeciągnąć Rumunję na stronę Niemiec, atoli zażądał uznania niezależności Siedmiogrodu. Ówczesny premjer węgierski hr. Tisza założył jednak swoje stanowcze veto, które sparaliżowało wszystkie te zabiegi. Gdy koalicja przełamała front na Balkanach, gdy zachwiane zostało mocarstwowe stanowisko Węgier, próbowano znowu pozyskać Manju, przyrzekając mu szeroką autonomję dla Siedmiogrodu. Było to już jednak za późno, albowiem katastrofa zbliżała się szybkiemi krokami, a siedmiogrodzcy Rumuni myśleli już o połączeniu się z państwem rumuńskiem. Manju nie miał zresztą zbyt wielkiego zaufania nawet do gabinetu Karoly'ego, uważając go także za ekspozyturę madziarskiego szowinizmu. Dochodzi do Kongresu w Alba Julja, gdzie Manju jako przywódca partji narodowej proklamował przyłączenie Siedmiogrodu do Rumunji.

We Wielkiej Rumunji odegrał Manju w pierwszych latach bardzo wybitną rolę. Premjerem został wówczas Waja-Wojwod, jeden z jego współpracowników. Gabinet Wojwoda obalili jednak liberali, a Manju przechodzi wówczas do opozycji. Następuje zlanie się narodowej partji rumuńskiej z partją chłopską z tzw. zaranistami, a Manju staje na czele swej zjednoczonej partji i prowadzi bardzo energiczną walkę przeciwko korupcji liberałów.

Stanowisko bowiem liberałów, którzy opanowali przedewszystkiem bankowość i finanse kraju było jednakowoż bardzo silne. Jak wiadomo w Rumunji przeprowadzono reformę rolną, która z jednej strony ugruntowała po-



Na powyższej ilustracji widzimy na lewo premjera Manju, na prawo ministra spraw wewnętrznych Dra Vajdę Wojwoda.

zycję chłopów, atoli z drugiej strony zmusiła bojarów do szukania oparcia tak w posadach rządowych jakoteż w rozmaitych instytucjach gospodarczo-finansowych. Fatalna była jednak tak administracja kraju jakoteż i finansowa gospodarka liberałów. Waluta spadała coraz szybciej, a jedynym ratunkiem dla kraju było uzyskanie pożyczki zagranicznej. Europa nie miała atoli zbyt wielkiego zaufana do Rumunji, i zwlekała z udzielaniem kredytu. Dowodem tej nieufności była niejasna sytuacja w

Rumunji po śmierci króla Ferdynanda. Jak długo żył jeszcze Jonel Bratianu, pozycja liberałów była bardzo silną, ale po śmierci tego dyktatora wzrosły znacznie szanse zaranistów. Knowania byłego następcy tronu, ks. Karola, który chciał wyzyskać dla siebie ten antagonizm między liberałami a zaranistami przyczyniły się też do podkopania stanowiska „dynastji" Bratianu i partji liberalnej. Udało się wprawdzie Vintili Bratianu doprowadzić do skutku pożyczkę zagraniczną, ale, zdaje się, że warunki jej są tak ciężkie, że obawiał się odpowiedzialności, którą chciał koniecznie podzielić z opozycją. Ofiarował więc opozycji daleko idące ustępstwa, a m. in. też rozwiązanie parlamentu i podział mandatów przy nowych wyborach wedle 55 procent liberałów a 45 procent dla zaranistów, atoli zaraniści odrzucili wszelki kompromis, żądając całkowitego oddania władzy. W ostatniej chwili wysunęli liberali koncepcję gabinetu koncentracyjnego, na czele którego miał stanąć popularny minister spraw zagranicznych Titulescu, ale i ta koncepcja się rozbiła. Widocznie informacje, które Titulescu przywiózł z Londynu i Paryża do Bukaresztu, były tego rodzaju, że skłoniły radę regencyjną do powierzenia misji utworzenia nowego rządu leaderowi opozycji Juljuszowi Manju.

Program, z którym Manju przystąpił do utworzenia gabinetu, jest rzetelnie demokratyczny. Manju zapowiada nowe wybory, które raz wreszcie mają być w Rumunji przeprowadzone bez korupcji i nacisku z góry, zniesienie stanu wojennego, który wprowadzony został przed niespełna dwoma laty, zniesienie cenzury, kontrolę nad organizacjami gospodarczemi i wyplenienie tak z administracji państwowej jak i z życia gospodarczego wszelkiej korupcji, zniesienie ograniczeń handlowych, by w ten sposób umożliwić inwestycje obcych kapitałów, oraz szerokie uwzględnienie praw mniejszości narodowych. Jeśli uda się Manju program ten zrealizować, zapoczątkuje naprawdę nową erę w Rumunji.

Zgon dwóch rabinów

Jerozolima. 14. 11. ŻAT. Zmarł tu przeżywszy lat 65 rabin dr. Meier Munk. Zmarły był synem słynnego rabina Eljasza Munka oraz bratem przywódcy Agudas Izrael w Niemczech.

Kowno. 14. 11. ŻAT. Przygnębiające wrażenie w społeczeństwie żydowskiem wywołała wiadomość o samobójstwie rabina miasta Szawle Izraela Rosenberga. Powodem samobójstwa rabina Rosenberga była śmierć jego żony.

Plotki ze stolicy filmowej

Kto się w kim kocha w Hollywood?

W Hollywood mówi się w tej chwili wiele o Normie Talmadge, którą na każdym kroku spotykają z Gilbertem Rolandem. Zdają się być bardzo zakochani, a gdy przychodzi do nakręcania scen miłosnych, reżyser nie potrzebuje ich bynajmniej zachęcać do przejmowania się sytuacją. Ale Norma jest żoną jednego z potentatów filmowych, Józefa Schencka. Czy rozwioda się? Czy Norma opuści ekran? Co uczyni Gilbert Roland? Te pytania pasjonują całą armję amerykańskich wielbicieli obojga artystów. Interesują się też jeszcze Dolores del Rio i Edwinem Carewe. Dolores rozwiodła się z mężem i z mistrzem swym, oraz z czterdziestu kuframi popłynęła do Europy, zaś opuszczona małżonka pana Carewe pociesza się w dancingach z Jerry Miley. Więcej jest w Hollywood rozbitych ognisk domowych, niż rozbitych serc. W roku zeszłym miłość Trystana i Izoldy ekranu — Johna Gilberta i Grety Garbo — dosięgła tych wyżyn, na których przechodzi już ona w przyjaźń. Chodzą razem tańczyć, grają w tenisa, lubią wspólnie pracować. Ale pobrać się? Nie! Greta zbyt ceni swoją karjerę artystyczną.

A cóż porabia Charlie Chaplin? Miłość nie była dlań bardzo łaskawa, nie dała mu nic prócz siwych włosów i alimentów. Po rozwodzie z Litą Grey, Charlie bardzo sceptycznie zaczął się zapatrywać na kobiety. — Nie mogę się więcej żenić, oznajmił — zostal mi już tylko jeden miljon! Lecz oto spotyka Ruth Taylor. Ruth jest młoda, dowcipna, pełna wdzięku, I serce Charliego mięknie... W pewnym momencie sytuacja zaczyna się komplikować przez zainteresowanie się Charliego ognistą Lupe Velez. Lecz zdystansował go czarny rywal, Al Jolson. Nie na długo. Bo Lupe Valez nie traktuje zbyt serjo swych spraw miłosnych, więcej w nich żartu, zabawy, flirtu niż tragedji, złamanych serc i zerwanych kontraktów.

Zato gdy kocha Barrymore — miłość staje się odrazu dramatem. John zadurzył się w Dolores Costello, zaś papa Costello oburzył się temi zalotami i opuścił raptownie domowe ognisko, przy którem grzał się wygodnie przez dwadzieścia pięć lat. Lecz oto konkury Hamleta zasugerowały mu chęć odegrania Króla Leara. Mama Costello oczywiście trzymała stronę zakochanych i rozwiodła się ze swym gwałtownym małżonkiem.

Zaledwie Lily Damita odpakowała swe kufry w Hollywood, a już do drzwi jej pukał Harry d' Arrast, ofiarując jej, jako swej rodaczce usługi tłumacza. Niebezpieczna to propozycja, wszak w ten sam sposób próbował zdobywać Glorję Swanson margrabia de la Falaise. Pan d' Arrast bawił się doskonale, oprowadzając po Hollywood pięknonogą Lily. Lecz krążą pogłoski, że pewien książę francuski płynie już do Kalifornji, by przypomnieć Lily dawną przyjaźń. Miejmy więc nadzieję, że dojdzie do pojedynku...

Co zaś do reszty, to każdy numer amerykańskich pism filmowych przynosi coraz to inne wiadomości. Prawda, że w Hollywood nie można się kilkakrotnie pokazać razem na dancingu, czy golfie, by nie stać się przedmiotem komentarzy i plotek. Lecz prawdą jest także, iż gwiazdy ekranu są niezmiernie zmienne. Uczucia ich są gorące, lecz niestałe. I dlatego najaktualniejsza wiadomość o ognistej miłości tego czy innego bohatera filmu do tej czy innej bohaterki staje się w krótkim czasie nieaktualną, ustępując miejsca innej, bardziej sensacyjnej. I dlatego, jeśli się dowiemy w przyszłym miesiącu, że John Gilbert zakochał się w Marie Dressler, lub że Dolores del Rio uciekła z hinduskim Maharadżą — nie dziwmy się. Wszak to biją te same serca — tylko w innych kierunkach...

Poświąteczne nastroje

Po iluminacjach. — Żale i troski. — Najlepsi sprzymierzeńcy.. — Drażliwa sytuacja. — Truskier. — Ehrlich.

Zakończyły się świąteczne iluminacje, a rozpoczęły się znowu dni szarej pracy, a z niemi ciężkie troski dnia powszedniego.

Lwowski „**Morgen**" pisze:

Dla ludności żydowskiej rozpoczyna się nowy rozdział egzekucyj, a przed izbami skarbowemi stają długie szeregi żydowskich podatników, czekających z trwogą w sercu, by zmniejszono im podatek, w przeciwnym bowiem razie grozi im ruina.

Szynkarze żydowscy stracili jakby głowy. Zbliża się koniec roku kalendarzowego i daje im się do zrozumienia, że niema mowy o prolongacie koncesyj na rok przyszły. A piekarze żydowscy, tracący swój zarobek z powodu rozporządzenia o mechanicznych piekarniach? A robotnicy żydowscy usuwani ze zmonopolizowanych fabryk tytoniu? Rozpoczyna się ciężka powszednia praca około obrony bytu ludności żydowskiej.

Dni powszednie są dla nas Żydów szczególnie ciężkie. Zwłaszcza, że nawet święto nie mija bez przykrych zgrzytów. Oto Żydzi, jedyna mniejszość narodowa w Polsce, wzięła udział w manifestacjach niepodległościowych, podkreślając jeszcze raz swój szczery partjotyzm. Komentarze, jakie wzbudziła manifestacja żydowska w opinji polskiej są dowodem niezrozumienia tendencyj panujących wśród Żydów. „Głos Prawdy" uważa np. za stosowne zauważyć, że manifestacja dzieci żydowskich w Warszawie dowodzi, iż społeczeństwo żydowskie wypiera się dotychczasowej polityki żydowskiej, zapominając, że inicjatorem tej manifestacji był jeden z polityków żydowskich, poseł Farbstein. W związku z tem zauważa „**Hajnt**":

P. Stpiczyński stoi na stanowisku: Państwo, to ja, a skoro jesteście przeciwko mnie, jesteście i przeciwko Polsce. Taki pogląd pragnie się utrzymać, chociażby za cenę wyraźnego przekręcania faktów.

Powszednie dni są trudne, bardzo trudne. Niełatwą pracę mamy do dokonania, zanim zacznie się w kołach polskich rozumieć to, co rozumieć należy i wówczas dopiero zacznie społeczeństwo polskie przysłuchiwać się poważnie prawdziwemu głosowi ludności żydowskiej.

„Hajnt" przytacza szczere, charakterystyczne oświadczenie pewnego wybitnego parlamentarzysty sanacyjnego wobec senatora żydowskiego. Parlamentarzysta ten oświadczył:

„Wiemy doskonale, że kierunek polityczny ortodoksji posiada za sobą znikająca mniejszość wśród ludności żydowskiej, lecz są to przecież nasi najlepsi sprzymierzeńcy, albowiem — nicze go nie żądają.

O poświątecznych nastrojach pisze też „**Nasz Przegląd**" w artykule pt. „Od hymnu do prostej powieści":

Wielce drażliwa jest sytuacja Żydów. Żąda się od nich postawy ugodowej, której nie ujawnia przeważna część Polaków i cała reszta innoplemieńców, czyli poprostu przeciwstawienia się całemu społeczeństwu krajowemu, a nie ofiaruje im się wzamian nic, oprócz kontynuowania starej polityki ograniczeń i upośledzeń...

Pismo to przytacza drobny, ale charakterystyczny szczegół:

Przemianowanie Placu Saskiego na Plac Marszałka Piłsudskiego umożliwione zostało tylko dzięki temu, że PPS lewica powstrzymała się od głosowania (czyli, że odnośny wniosek mógłby upaść w razie, gdyby PPS głosowała negatywnie) i **nastąpiło tylko dzięki 9 głosom żydowskim** I jakież uznanie otrzymali radni żydowscy. Przeciwstawili się większości, głosując z sanacją, a prasa tej ostatniej przeważnie nie raczyła nawet o tem wspomnieć, przemilczawszy patrjotyczną mowę radnego Truskiera, ale za to zaznaczyła, że radny Ehrlich w imieniu Bundu przemawiał przeciw.

Artykuł „**N. Przeglądu**" dochodzi do następującej konkluzji:

Głównym grzechem sanacji jest, zdaje się, mylny sąd, że można uszczęśliwić kraj ponad głowami reprezentacji jego ludności. By to było możliwe, musianoby dać ludności jakoweś wyjątkowe szczęście, które i obiektywnie trudno dostrzec.

Mowa Wiktora Hugo przeciwko wojnie

Wiktor Hugo jako poprzednik Kelloga.

Niemiecka „Liga ochrony praw człowieka i obywatela" urządziła w Berlinie z okazji 10-lecia republiki niemieckiej potężną manifestację pokojową, podczas której znakomita artystka Irena Triesch odczytała słynną mowę, którą Wiktor Hugo wygłosił 50 lat temu, tj. 30. maja 1878 roku, z okazji stulecia śmierci Voltaire'a. Mowa ta jest wprawdzie ogólnie znaną, ale warto ją sobie teraz przypomnieć, ponieważ okazuje się, że 50 lat temu znalazł się w osobie wielkiego francuskiego poety poprzednik Kelloga. Oto główne jej ustępy:

„Wojna znalazła się na ławie oskarżonych. Na oskarżenie ludzkości wdrożyła cywilizacja proces przeciwko zdobywcom i wodzom i zbiera teraz wszystkie materjały karne. Głównym świadkiem jest historja. Zjawia się prawda, a znika sztuczne omamienie. Ludy zaczynają pojmować, że nie zmniejsza się zbrodni przez to, że się ją powtarza i że skoro zabijanie jest zbrodnią, mordy masowe nie mogą być okolicznością łagodzącą. Jeśli kradzież jest hańbą, to zdobywanie nie może być sławą, a wszelkie „Te deum" nie zmienią tej okoliczności, ze morderca jest mordercą, że przelana krew jest przelaną krwią... Nie zmienia wcale sytuacji, skoro zdobywcy nazywają siebie Cezarami albo Napoleonami. W obliczu bowiem żywego Boga nie zmienia się oblicze mordercy, chociaż zamiast czapki więziennej wkładamy mu koronę na głowę...

Tak należy wypowiedzieć absolutne prawdy! Należy zbezcześcić wojnę! Niema krwawej sławy! Nie, zabijanie nie jest rzeczą ani dobrą ani pożyteczną. Nie jest rzeczą możliwą, by życie pracowało dla śmierci. Nie, wy matki, które mnie otaczacie, nie może być, by wojna pożerała dalej wasze dzieci! Nie, nie może być, by kobieta w bólu rodziła, by ludzie poto się rodzili, a ludy pracowały i siały, by chłop uprawiał rolę, a robotnik utrzymywał miasta, by myśliciele myśleli, przemysł cuda działał, by genjusz ludzki wciąż nowe otwierał nam horyzonty, by cała tą obrzymia działalność ludzka kwitła pod roziskrzonem niebem, — a wszystko to poto tylko istniało, by zademonstrować straszliwy teatr wojny..."

Pacyfistyczny film amerykański „Puls świata"

W Berlinie wyświetlono podczas pokojowej manifestacji „Ligi obrony praw człowieka i obywatela" po raz pierwszy film amerykański wytwórni Metro Goldwyn pt. „Puls świata". Jeśli się nieraz ostro krytykuje amerykańską twórczość filmową, zarzucając jej gonitwę za efektami i lubowanie się w sensacjach, to w każdym razie należy na jej konto zapisać i dobrą stronę, a mianowicie fakt, że Ameryka pierwsza była, która stworzyła nam film pacyfistyczny. Do tej dziedziny należą takie filmy, jak „Rywale", „Wielka parada", „Czarny Anioł", a obecnie przyłącza się do nich, i nawet je przewyższa, film zatytułowany „Puls świata". Akcja rozgrywa się w Austrji i to głównie w tzw. „Hinterlandzie". Widzimy głód, nędzę i śmierć małej osady. Przesuwa się przed nami profesor uniwersytetu, któremu wypowiada się posadę, ponieważ ma odwagę i potępia wojnę. —

Reżyserem jest Fred Niblo, znany nam już chociażby z „Ben Hura". Prasa berlińska wyraża się o nowem dziele tego pierwszorzędnego reżysera z niezwykłem uznaniem, zarzucając mu tylko, że uległ amerykańskiej hypnozie i film swój szczęśliwie zakończył. Główną rolę gra **Liljana Gish. Tutaj nie może być mowy o** grze, albowiem jej **krekcja tchnie najczystszą szczerością i najbardziej bezwzględną prawdą życia.**

ROZMAITOSCI

Sen rozstrzygnął miljonowy proces

Amerykański lekarz Dr Hellsing wygłosił onegdaj w londyńskiem towarzystwie spirytystycznem niezmiernie ciekawy wykład, a na udowodnienie swoich wywodów powołał się na proces sądowy, który rozstrzygnięty został — snem.

Bogaty farmer James Chaffin w północnej Karolinie miał czterech synów, z których ukochał przedewszystkiem najstarszego Marshalla. W testamencie zdeponowanym u notarjusza zapisał też cały majątek swemu ulubieńcowi. Po pewnym czasie, rozczytując się w Starym Testamencie, wziął sobie bardzo do serca rozdział o Jakóbie i Ezawie. Pod wpływem lektury doszedł do przekonania, że skrzywdził pozostałe swe dzieci i dlatego postanowił zmienić testament. Nowego testamentu jednak nie zdeponował już u notarjusza, lecz zlepił dwie kartki starej biblji, wkładając tam testament. Następnie na ćwiartce papieru napisał dużemi literami słowa: „Czytajcie starą biblję waszego ojca" i ćwiatrkę tę wszył w podszewkę surduta, który zwykle nosił. Przed ośmiu laty stary Chaffin umarł, a najstarszy jego syn objął po nim cały spadek na podstawie zdeponowanego u notarjusza testamentu. Pozostali trzej synowie wdrożyli kroki sądowe, a proces się toczył.

Na pozór jest to najzwyklejsza w świecie historja, ale w tem stadjum procesu zaczyna się cudowność tej historji. Oto ojciec zjawiał się wciąż we śnie najmłodszemu synowi, i to zwykle w tej samej starej marynarce, której podszewkę wciąż synowi demonstrował. Gdy sen kilkakrotnie się powtórzył, kazał sobie młody Chaffin przynieść marynarkę ojca i znalazł w niej wszytą kartkę papieru ze słowami: „czytajcie starą biblję waszego ojca". Niestety tej biblji już nie było, albowiem po śmierci ojca została sprzedaną. Udało się jednak szczęśliwie ją jeszcze wydostać u antykwarjusza, który ją nabył i w ten sposób dowiedziano się o istnieniu drugiego testamentu, który rozstrzygnął proces na korzyść wydziedziczonych trzech braci.

Wyrok uwalniający w procesie Wojtechowskiego

Pisaliśmy już o sensacyjnym procesie w Pradze przeciwko Karolowi Wojtechowskiemu, oskarżonemu o otrucie swej żony. Przypominamy, że Wojtechowski został już raz skazany na śmierć a wyrok opierał się wyłącznie tylko na poszlakach, ponieważ nie było bezpośredniego dowodu winy. Żona Wojtechowskiego zmarła wskutek otrucia w nieobecności męża, a obciążającą okolicznością było to, że Wojtechowski usilnie zabiegał o jaknajszybsze spalenie zwłok żony. Podejrzenie przeciwko Wojtechowskiemu było tem silniejsze, ponieważ okazało się, że Wojtechowski ubezpieczył swą żonę na dość poważną kwotę. Na podstawie tych poszlak skazano Wojtechowskiego na śmierć, ale obrona wniosła zażalenie nieważności. Zarządzono powtórną rozprawę. Obecnie wydał trybunał wyrok uwalniający.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Szkodliwe formy naszej kartelizacji przemysłowej

Od kilku lat jesteśmy świadkami stale postępującego i coraz szersze kręgi zataczającego procesu kartelizacji poszczególnych gałęzi naszego przemysłu. Kartelizacja, zapoczątkowana w wielkim i ciężkim przemyśle, obejmuje już teraz prawie że wszystkie dziedziny, zwłaszcza masowej i z posiadaniem większego zakładu fabrycznego związanej produkcji przemysłowej. Rząd nietylko że akceptuje i popiera w zasadzie ten ruch kartelizacyjny, ale nawet bardzo często sam inicjuje i wpływa na utworzenie niektórych karteli. Nasza gospodarcza polityka rządowa jest bowiem obecnie pod prawie że wszechwładnym i bezkrytycznym wpływem modnej dziś na Zachodzie racjonalizacji, którąby nasze sfery rządowe chciały na gwałt przeszczepić na grunt polski. Wskazując na w związku z racjonalizacją odbywającą się na Zachodzie koncentrację przemysłu, identyfikuje się ją z naszą kartelizacją . wmawia nam się, że także i ona wchodzi w skład zbawiennego programu racjonalizacyjnego. W rzeczywistości atoli całe założenie jest z gruntu mylne, a zatem także i wyciągnięte stąd wnioski muszą z konieczności być fałszywe. Naszą rodzimą kartelizację — zupełnie taksamo zresztą jak całą naszą racjonalizację — nie można w rzeczywistości identyfikować i porównywać z odbywającym się na Zachodzie procesem koncentracji przemysłowej. Jeśli nawet skutki tamtej koncentracji mogą być, z ogólno gospodarczego punktu widzenia, pożyteczne, to w żadnym wypadku nie można tego powiedzieć o naszej kartelizacji.

Gdy się mówi o gospodarczej racjonalizacji Zachodu, to ma się oczywiście na myśli przedewszystkiem Stany Zjednoczone, jako twórców tego systemu gospodarczego, i Niemców, jako najlepszych europejskich naśladowców. Krótkie zatem naszkicowanie organizacji produkcyjno-przemysłowej w tych obydwóch krajach wystarczy, by widzieć, jak jaskrawo nasza kartelizacja odbiega zarówno pod względem wewnętrznej struktury jak i zewnętrznego działania od tamtejszej koncentracji przemysłowej.

Otóż przedewszystkiem należy stwierdzić, że Ameryka systemu kartelowego prawie że zupełnie nie zna. Dominującą i charakterystyczną formą panującej w Ameryce organizacji gospodarczej są potężne trusty obejmujące całe dziedziny, lub znaczne części poszczególnych gałęzi produkcji, handlu i finansów. (Zasadnicza różnica między trustem a kartelem polega, jak wiadomo, głównie na tem, że podczas gdy przedsiębiorstwa skoncentrowane w truście są zupełnie ze sobą zlane i tworzą zarówno pod względem technicznym jak i komercjalnym jedną organiczną, razem administrowaną całość, to kartel polega tylko na wzajemnej umowie odrębnych i od siebie niezależnych producentów pewnej gałęzi przemysłowej regulującej jedynie ceny i rozdział kwot produkcyjnych pomiędzy poszczególnymi producentami). Trusty te nie wykorzystują jednak swej hegemonji dla małostkowego i ciasnodusznego śrubowania cen i wyzysku konsumentów, lecz przeciwnie, opierają swą gospodarczą podstawę na bardzo daleko wytkniętych celach i szeroko zakrojonych ramach. Nietylko pobudzone przez konkurencję, ale głównie z własnej inicjatywy, trusty te realizują nowoczesną, zupełnie zresztą prostą teorję polegającą na podstawowem założeniu, że produkcja staje się racjonalniejszą i tańszą w miarę jej zwiększenia, schematyzowania i udoskonalenia jej techniki wytwórczej, oraz że pojemność rynkowa się rozszerza w miarę potanienia danych wytworów i udostępnienia ich nabycia szerokim masom społecznym. Strustowany przemysł amerykański demonstrował nam w ostatnich latach epokowe rzeczywiście widowisko: stały spadek cen produkowanych wytworów przy równoczesnym ogromnym wzroście zbytu, konjunktury, zarobków robotniczych, ogólnego dobrobytu i kolosalnemu spotężnieniu samych trustów.

(Dokończenie nastąpi) **A. Weiss.**

——o§o——

Ważne orzeczenie N. T. A. w sprawie podatku dochodowego

Kilkakrotnie już Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie, że przy wymiarze podatku dochodowego nie wolno pomijać milczeniem lub tylko ogólnikowo załatwić się z wyjaśnieniami podatników.

Ostatnio znowu Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpoznał skargę pani W. na orzeczenie komisji odwoławczej przy izbie skarbowej w Wilnie. Skarżąca stwierdziła, że **nielegalnie pominięto jej zeznania i wyjaśnienia,** że nie zbadano wbrew jej wnioskowi warunków gospodarki na miejscu i że dokonany wymiar opiera się wyłącznie na operacji rachunkowej w związku z posiadaną przez nią ilością gruntów

Istotnie Najwyższy Trybunał Administracyjny stwierdził, że w wezwaniu do wyjaśnień władza wymiarowa nie wyszczególniła żadnych konkretnych braków lub niedokładności zeznania, przyczem N. T. A. stwierdził, że **komisja szacunkowa obowiązana jest w akcie wymiarowym ustalić, które z wątkliwości zakomunikowanych stronie nie zostały dostatecznie wyjaśnione i dlaczego komisja doszła do tego wniosku.**

N. T. A. w motywach wyroku stwierdził, że ustalenie tych faktów jest konieczne, gdyż w przeciwnym razie płatnik jest pozbawiony należytej obrony swych praw, zaś N. T. A. nie miałby możności zbadania, czy władze skarbowe nie dopuściły się oczywistej dowolności.

Z powodu tak zasadniczej wadliwości postępowania N. T. A. uchylił orzeczenie komisji odwoławczej do spraw podatku dochodowego przy izbie skarbowej w Wilnie i nie uznał potrzeby rozpatrywania pozostałych zarzutów skarżącej.

Wyrok niniejszy należy powitać z wielkiem uznaniem, gdyż niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia postępowania wymiarowego, nadając mu jednocześnie cechy legalności.

Organizacja wystaw i targów gospodarczych

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie komunikuje:

W ostatnich czasach zdarzyło się kilka wypadków organizowania wystaw i targów gospodarczych z pominięciem obowiązujących przepisów prawnych, co organizatorów naraża nietylko na niedopuszczenie do otwarcia wystawy, ale nadto na represje karne.

Zwracając uwagę na powyższy stan rzeczy, Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, że odnośne przepisy i wyjaśnienia mogą zainteresowani przeglądać w biurze Izby w godzinach urzędowych.

W sprawie prowizorjum drzewnego

Na odbytej w dn. 12 bm. konferencji w lokalu Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce pomiędzy przedstawicielami przemysłu drzewnego niemieckiego i polskiego w sprawie przedłużenia prowizorjum drzewnego pomiędzy obu krajami — o czem wczoraj krótko już donieśliśmy — przedstawiciele Niemiec wysunęli żądanie zniesienia zasady kontyngentowej w stosunku do materjałów tartych i utrzymania dotychczasowego cła na te materjały w wysokości 1 marki niemieckiej od kwintala. Przedstawiciele Polski wypowiedzieli się za wolnym wywozem surowca drzewnego i utrzymaniem dotychczasowego cła wywozowego na drewno w stanie okrągłym dla drzew iglastych (40 gr. od kwintala), liściastych (20) i osiki (1,50 zł.).

Równocześnie zgodzili się delegaci polscy na obniżenie cła od olchy ze 1,50 zł. do 1,10 zł., pod tym jednak warunkiem, że Niemcy przyznają kontyngent na wwóz dykt w wysokości 20,000 metr. sześć. i fornierów w wysokości 5,000 metr. sześć.

Westerplatte otwarta dla ruchu handlowego

Westerplatte, najbardziej wysunięty punkt portu gdańskiego, służył dotychczas wyłącznie do ładowania, wyładowywania i na składy morskich transportów wojskowych polskich.

Po przeprowadzonych pomiędzy rządem polskim i Senatem gdańskim pertraktacjach, z dn. 23 października br. otwarta została również dla ruchu handlowego, a przedewszystkiem dla wyładunków, przeznaczonych dla Polski transportów złomu żelaznego i fosfatów. Wyładunek ten już się rozpoczął.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 15 listopada

Kraków (566 m) 11'56 Komunik. 12'05 Odczyt przyrodn. dla młodzieży. 12'30—14 Koncert z Warszawy (m. in. pieśni). 15 Komunik. 17'10—17'35 Pogadankad la pań: Zofja Szydłowska: „Rola kobiet w propagandzie przemysłu krajowego". 17'35—18 Odczyt pt. „Arcydzieło Orkana" wygł. p. W. Hioszek. 18—19 Audycja liter. („Wyzwolenie" Wyspiańskiego). 19—10'20 Rozmaitości. 19'25—19'55 Dyr. J. Stanisławski: Lekcja j. ang. 20 Giełda roln. 20'30 Koncert w wykon. pp. F. Plattówny i G. Kniaginina (śpiew), J. Mikulskiego (wiolончz.) B. W. Walewskiego i J. Hoffmanna (akomp.) W programie arje i pieśni Wagnera, Verdiego, Glinki, Gounoda i in. 22 PAT. 22'30 Muz. tan.

Warszawa (1111 m) 20'30 i 22'30 Muz. lekka.

Katowice (422 m) 11'56 Komunik. 12'05 Odczyt dla młodzieży. 12'30—14 Koncert z Warszawy (m. in. pieśni). 15'45 Komunik. gospod. 16 Gramofon. 17'10 Odczyt „O Słowackim". 17'35 Skrzynka poczt. 18—19 Audycja liter. („Wyzwolenie" Wyspiańskiego). 19'20 Odczyt „O Anglji". 20 Giełda roln. 20'05 Odczyt sport. 20'30 Koncert z Krakowa (p. tamże). 22 PAT. 22'30 Muz. tan.

Poznań (344.8 m) 14 Giełda. 20 i 20'30 Muzyka.

Wiedeń (517.2 m) 10'20, 16 i 19 Koncerty.

Zeesen (1250 m) 16'30 Muz. 20 Opera.

Langenberg (468.8 m) 13, 20 Koncerty.

Daventry (1604.3 i 491.8 m) 13—1 Muzyka.

Budapeszt (555.6 m) 12'20, 18'25 i 22'25 Koncerty.

RADJOPAJĘCZARSTWO

Radjopajęczarstwo jest niestety dotychczas bardzo pospolitym objawem i w okręgu krakowskiej dyrekcji poczt. Przeprowadzona w ostatnich dniach w szeregu miast prowincjonalnych i miasteczek kontrola wykryła tu i ówdzie dość liczne fakty lekceważenia przepisów ze strony radjosłuchaczy. W takim naprzykład Żywcu i Kętach wykryto 48 radjopajęczarzy. W Zakopanem (na samych Krupówkach) było ich 21, a w Nowym Sączu 16. Z raportów kontroli, dokonanych w kilku innych miasteczkach, jak w Jędrzejowie, Okocimiu, w Myszkowie i Częstochowie naliczono ogółem 120 radjopajęczarzy. Stwierdzić należy, że na G. Śląsku panuje znacznie większa sumienność i skrupulatność. Akcja kontroli jest we wszystkich dyrekcjach pocztowych w Polsce prowadzona energicznie.

Pełny sukces akcji wpisywania niepodległości Polski do Złotej Księgi Z. F. N.

Masowy udział ludności żydowskiej. — Życzliwość i sympatja władz.

Proklamowana przez Koło Żydowskie i Organizację sjońską akcja wpisu Niepodległości Polski do Złotej Księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego spotkała się z niebywałem zapałem i entuzjazmem całej ludności żydowskiej. We wszystkich miastach i miasteczkach całej Polski tworzą się specjalne „Komitety obywatelskie" najpoważniejszych obywateli, które z wielką energją przeprowadzają akcję. W pierwszym rzędzie różne instytucje żydowskie, jak kahały, banki, kluby i stowarzyszenia wpisują Polskę do Złotej księgi, a także poszczególni obywatele tłumnie biorą udział w tej akcji. I tak uskuteczniono już bardzo wiele wpisów w Krakowie, w Rzeszowie i Tarnowie i wielu innych miast. Ze wszystkich stron donoszą, iż władze państwowe odnoszą się z największą sympatją do tej akcji i w wielu miastach utworzono komitety pod protektoratem starostów. Na odbyte w tym celu zgromadzenie w Bochni starostwo wydelgowało swojego zastępcę, który oznajmił sympatję Starostwa dla tej akcji. I inne miasta powinny tędy energicznie przeprowadzić tę akcję, tak, ażeby była ona godnym patrjotyzmu ludności żydowskiej wobec Polski w dniu święta niepodległości.

Uroczystości 10-lecia niepodległości państwa

NOWY SĄCZ.

Dnia 11 bm. obchodziło żydostwo Nowego Sącza uroczyście dziesięciolecie Niepodległości Polski.

Przedpołudniem odbyło się nabożeństwo w synagodze z odprawieniem modłów okolicznościowych i z odśpiewaniem psalmów i hymnu państwowego. Okolicznościowe kazanie wygłosił w zastępstwie rabina podrabin ze Starego Sącza, poczem wygłosił piękne uroczyste przemówienie, częściowo po polsku częściowo po żydowsku — prezes kahału p. Dr. Syrop. W nabożeństwie brały udział tłumy publiczności żydowskiej, delegacje rozmaitych instytucji, oraz reprezentanci miejscowych Władz państwowych i samorządowych. Po nabożeństwie udali się przedstawiciele poszczególnych instytucji i zrzeszeń żydowskich przed ratusz, celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie urządzonym przez Komitet obchodu, gdzie wysłuchano w szczególności przemówień prezesa Komitetu Ks. Dąbrowskiego oraz burmistrza Dra Sichrawy.

O godz. 5 popoł. odbyło się uroczyste posiedzenie kahału, na którem po porywającem przemówieniu prezesa p. Dra Syropa, uchwalono uczcić i uwiecznić Dzień Uzyskania Niepodległości przez wpis do Złotej Księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego w Jerozolimie — Księgi, będącej symbolem walki o wyzwolenie narodu żydowskiego.

Niestety i w takiej uroczystej chwili nie zabrakło zgrzytów; grupa zwalczająca prezesa kahału chciała wykorzystać i tego rodzaju posiedzenie dla zadokumentowania swojego opozycyjnego stanowiska i przez usta p. Samuela Herbsta usiłowała w sposób nietaktowny osłabić wrażenie uroczystego przemówienia, a to w ten sposób, że p. Herbst postanowił wniosek, aby przeznaczono pewną kwotę na cele lokalne. Po powtórnem jednak przemówieniu przewodniczącego, odesłano ten wniosek do komisji i uchwalono bez dyskusji wpis Wyzwolenia Polski do Złotej Księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Kilka dat statystycznych z życia Żydów w Polsce

Znaczny spadek przyrostu naturalnego w porównaniu z ludnością nieżydowską. — Wzrost śmiertelności.

Wydany obecnie „Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej" na rok 1928 zawiera szereg danych statystycznych, rzucających światło na zmiany demograficzne wśród ludności żydowskiej w Polsce. Zmiany te pozostają niewątpliwie w związku ze wzrastającem wciąż pogorszeniem sytuacji gospodarczej mas żydowskich. W roku 1926 zarejestrowano wśród ludności żydowskiej na obszarze całego państwa 15,415 ślubów, 60,518 urodzeń żywych oraz 30,360 zgonów. Przyrost naturalny ludności żydowskiej w r. 1926 wynosi więc 30,158.

Aby zbadać właściwości ruchu demograficznego ludności żydowskiej, należy porównać dane, dotyczące tego ruchu wśród ludności żydowskiej, z danemi, dotyczącemi ludności katolickiej za ostatnie lata.

Otóż porównania te wykazują: Na każde 100 ślubów, zawartych wśród ludności katolickiej w r. 1923, wypada 87,9 ślubów w r. 1926. Natomiast na każde 100 ślubów żydowskich z r. 1923, przypada w r. 1926 zaledwie 68,6. Spadek ten cechuje również liczbę urodzeń wśród ludności żyd. w porównaniu z temi danemi dotyczącemi ludności katolickiej. Na każde 100 urodzeń żywych wśród ludności katolickiej w r. 1923 przypada 98,5 w r. 1926, podczas gdy stosunek ten wśród ludności żydowskiej odpowiada liczbom: 100 do 88,4. Porównanie zaś ilości zgonów wykazuje wzrost śmiertelności wśród ludności żydowskiej, na każde bowiem 100 zgonów z r. 1923 u katolików przypada 104,9 w r. 1926, gdy natomiast w stosunku do Żydów w tych samych latach liczba zgonów w r. 1926 wzrasta do 106,0.

Jeśli przyjmiemy przyrost naturalny z r. 1923 za 100, przyrost ten w r. 1926 wyniesie: dla ludności rzymsko- katolickiej 92,1, prawosławnej 83,8, ewangielickiej 83,4, żydowskiej 75,8, grecko- katolickiej 68,5. A więc przyrost naturalny ludności żydowskiej w r. 1926 jest znacznie mniejszy niż wśród ludności rzymsko- katolickiej, prawosławnej oraz ewangielickiej. Najmniejszym był przyrost naturalny ludności grecko- katolickiej.

Pouczającem jest porównanie liczby ślubów, urodzeń zgonów wśród ludności żydowskiej w województwach centralnych i wschodnich Rzeczypospolitej. Na 100 ślubów żydowskich z 1923 przypada w r. 1927 w województwach centralnych 64,5, we wschodnich zaś — 84,6. Na 100 urodzeń z r. 1923 przypada w r. 1927 w województwach centralnych 80,8, zaś we wschodnich 91,8. Wreszcie na 100 zgonów z r. 1923 przypada w r. 1927 101,7 w województwach centralnych, zaś 120,7 — w województwach wschodnich. Należy przeto stwierdzić proces szybkiego spadku stopy urodzeń oraz pewien wzrost śmiertelności (1,7 proc. w ciągu 5 lat) wśród ludności żydowskiej w województwach centralnych, natomiast liczba urodzeń wśród ludności żydowskiej na obszarach wschodnich państwa nie doznaje tak szybkiego spadku, podczas gdy śmiertelność wzrasta tam w sposób zastraszający (20,7 proc. od r 1923).

Należy zaznaczyć, iż statystyka urzędowa operuje jedynie liczbą urzędowo zarejestrowanych ślubów, urodzeń i zgonów, które niezupełnie odpowiadają rzeczywistemu stanowi, tem nie mniej zestawienie porównawcze tych liczb pozwala wysnuć szereg doniosłych wniosków.

NADESŁANE CZASOPISMA

OSTATNI ZESZYT „PRZEGLĄDU POLITYCZNEGO" (wrzesień 1928) poświęcony jest, jak i poprzedni, Paktowi Kellogg'a. Przynosi więc całą korespondencję w sprawie przejrzanego Paktu wraz z tekstem samego Paktu, co łącznie z dokumentami, podanemi w poprzednim zeszycie (czerwiec 1928) stanowi ciekawą i cenną całość. — Omówieniu tego aktualnego dokumentu są również poświęcone dwa artykuły zeszytu, pióra wybitnych działaczy i publicystów angielskiego i francuskiego. Mianowicie p. Wickham Steed w artykule pt. „Pakt Paryski i jego znaczenie" omawia obszernie genezę Paktu i oświetla jego rolę w polityce amerykańskiej, jak również jego znaczenie dla państw europejskich. P. Stefan Lauzanne zaś, dając wyraz opinji francuskiej w artykule pt. „Niema prawdziwego pokoju bez arbitrażu i bezpieczeństwa", kreśli w sposób bardzo żywy i interesujący uwagi krytyczne zarówno w odniesieniu do tekstu Paktu, jak i do tej roli, którą mu naogół przypisują. Trzeci artykuł, pióra p. Władysława Sokolowskiego, przynosi bardzo dokładne i wyczerpujące sprawozdanie z ostatniego Zgromadzenia Ligi Narodów.

Prócz tego znajdujemy w tym zeszycie jeszcze kilka ciekawych kronik. Dział bibljograficzny, jak zwykle bogaty, oraz chronologiczne zestawienie wydarzeń dopełnia treści tego ciekawego zaszytu. Adres: Warszawa, Nowy Świat 47.

Jak pracuje Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie?

Semestr zimowy 1928—1929 na Uniwersytecie

Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie otrzymało od Kuratorjum Uniwersytetu szczegółowy program zajęć oraz spis wykładów na semestr zimowy 1928—1929. Przedewszystkiem godzi się podkreślić doniosły fakt utworzenia w bieżącym roku akademickim pełnego Wydziału Humanistycznego. Wydział ten obejmuje nauki judaistyczne (literaturę hebrajską, palestynoznawstwo, talmud i historję Żydów), orjentalistykę (język i literaturę arabską, dzieje islamu i archeologję arabską) oraz humanistykę ogólną (nauki filozoficzne, język i literatura oraz dzieje starożytnych Greków i Rzymian, dzieje literatury średnich wieków). Kurs nauk czteroletni z obowiązkiem uczęszczania na seminarja, zdawania colloqiów i egaminów według systemu rocznego. Po ukończeniu wydziału słuchacze otrzymają dyplomy i odpowiedni stopień naukowy. Nowowstępujący na Wydział Humanistyczny muszą przedstawić świadectwo dojrzałości (maturę) względnie świadectwo z ukończenia normalnej szkoły średniej. Jako słuchacze nadzwyczajni, mogą być przyjmowani ci, którzy świadectwa dojrzałości nie posiadają, obowiązani są jednak po upływie 3-ch lat uczęszczania na Uniwersytet złożyć egzamin dojrzałości, w przeciwnym razie zostają skreśleni z listy nadzwyczajnych słuchaczy. Podanie wraz ze świadectwem dojrzałości i curriculum vitae należy złożyć w Sekretarjacie Uczelni. Szczegółowych informacyj o przyjmowaniu studentów udziela biuro „Twa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie" w Warszawie, ul. Grzybowska 26/28, między godz. 10 a 3 popoł.

Palestyński departament emigracyjny na ławie oskarżonych

Prasa palestyńska donosi, że pewien emigrant, przebywający w Palestynie od czterech lat, wniósł skargę przeciwko departamentowi emigracyjnemu rządu palestyńskiego. Imigrant ów, elektrotechnik pracujący przy budowie stacji Rutenberga, zwrócił się po trzechletnim pobycie w kraju z żądaniem udzielenia mu obywatelstwa. W przeciągu roku nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Po pewnym czasie udała się jego żona na studja do Włoch. Obecnie otrzymał od departamentu emigracyjnego zawiadomienie, że podanie jego załatwiono odmownie, albowiem... żona jego przebywa zagranicą. Opinja publiczna w Palestynie śledzi z zainteresowaniem przebieg procesu. Jak wiadomo, na czele departamentu emigracyjnego stoi p. Hyamson, który pozyskał sobie smutną sławę w prześladowaniu emigrantów.

Oświadczenie żydowskiego PEN Klubu, czy artykuł folkistycznego „Tugu"?

Wileński „Tog", znany z wrogiego stosunku do Palestyny, zamieszcza na naczelnem miejscu oświadczenie, podpisane przez żydowski PEN klub w Wilnie, protestujące przeciwko napadowi, urządzonemu przez młodzież żydowską w Tel-Awiwie na pisarzy żydowskich, którzy odczytywali utwory w języku żydowskim. PEN-klub, jako organizacja literatów ma prawo i obowiązek zaprotestowania przeciwko każdej zniewadze, wyrządzonej literaturze i literatom żydowskim, ale zdaje się, że najprostsze poczucie taktu wymagało, by oświadczenie organizacji literatów nie było zredagowane w tonie jidyszystycznych demagogów z pod znaku folkistycznego „Togu". Czytając oświadczenie PEN-klubu, ma się wrażenie, że czyta się jeden z tych ohydnych, wprost plugawych artykułów, jakie zamieszczał „Tog" wileński w związku z zajściami w Tel-Awiwie. Panowie z wileńskiego PEN-klubu, ograniczeni w swym jidyszyźmie, nie mogą zdobyć się na odrobinę obiektywizmu i powtarzają bzdury, fałsze i kłamstwa już dawno sprostowane i wyjaśnione. Mówią więc o „pogromie" w Tel-Awiwie, podobnie jak określił drobny incydent tel-awiwski bundowska „Folkscaitung" i używają wyrażeń jakby żywcem wyjęte ze słownictwa Jewsekcji. Do takiego stanowiska

bec zajścia w Tel-Awiwie nie uprawnia żydowskiego PEN-klubu nic. Jiszuw palestyński, wszyscy najwybitniejsi pisarze hebrajscy i cała opinja żydowska potępiła napad na trzech mowców w Tel-Awiwie, z których jeden jest nawet redaktorem dziennika hebrajskiego i w ten sposób propaguje w Palestynie język hebrajski, a nie jidyszyzm. Nie przeszkadza to PEN-klubowi rzucać oszczerstwa o „propagowaniu nienawiści wobec języka żydowskiego" w Palestynie, o „zatrutej atmosferze hebrajskiej", panującej w Palestynie, o „wypieraniu książek żydowskich z Bibljotek" i t. d. Jidyszyści wileńscy wiedzą wprawdzie dobrze, że działacze hebrajscy nie czynią tak, jak postępuje Jewsekcja, czy wogóle jidyszyści z literaturą hebrajską, ale wszak trzeba się raz przypomnieć, ut aliquid fecisse videatur. Niewątpliwie koła myślące inaczej, niż wileńscy jidyszyści, zaprotestują energicznie przeciwko podobnemu stosunkowi do języka hebrajskiego w piśmie organizacji, która nie powinna być ciasnem podwórkiem partyjnym, lecz ogólną organizacją literatów, bez względu na przynależność partyjną i ideową.

Palestyna jest Juljuszowi Rosenwaldowi za drogą...

Znany miljoner z Chicago, Juljusz Rosenwald, filantrop, ofiarujący olbrzymie sumy na rzecz literatury murzyńskiej i na cele kolonizacji w Rosji, oświadczył w prasie, że nie wstąpi do Jewish Agency, albowiem wątpi w skuteczność emigracji do Palestyny. Zdaniem jego za sumę pieniędzy potrzebną do osiedlenia jednej rodziny w Palestynie, można osiedlić w Rosji sowieckiej pięć rodzin.

Rockefeller na rzecz kolonizacji żydowskiej w Rosji

Nowy Jork (ŻAT) Rockefeller junior, syn słynnego amerykańskiego magnata i filantropa przekazał „Agro-Joint" pół miljona dolarów na rzecz żydowskiej kolonizacji w Rosji Sowieckiej.

Są i tacy...

Studenci czechosłowaccy przeciwko „numerus clausus"

Praga, (ŻAT) Na jednej z uroczystości z okazji 10-lecia niepodległości państwa czeskosłowackiego przewodniczący czeskich związków akademickich oświadczył, iż studenci czescy kategorycznie zwalczać będą wszelkie wysiłki zaprowadzenia „Numerus clausus", czy to po budek religijnych czy też politycznych. Również minister oświaty Hodża oświadczył w swem przemówieniu, iż rząd odrzuca wszelką myśl o stosowaniu jakichkolwiek ograniczeń oświatowych, jest to bowiem sprzeczne z tradycjami narodu czeskiego.

Nowi laureaci Nobla: Henryk Bergson i Sigrid Undset

Szwedzka Akademja umiejętności nadała nagrodę Nobla z dziedziny literatury za rok 1927 H. L. Bergsonowi, a za rok 1928 poetce norweskiej Sigrid Undset.

Henri Louis Bergson urodził się w roku 1859 w Paryżu. Od roku 1900 jest profesorem w „College de France", od roku 1901 jest członkiem Akademji Francuskiej. Główne jego dzieła są: „Essai sur les donnees immediates de la conscience", „Matiere et memoire", „L' Evolution creatrice". Bergson był przez pewien czas prezydentem komisji dla współpracy umysłowej przy Lidze Narodów.

Bergson jest jednym z najpopularniejszych filozofów współczesnych, a wpływ jego na umysłowość Europy jest olbrzymi. Jego filozofja jest reakcją na materjalistyczny determinizm i na przewagę racjonalizmu we współczesnej myśli filozoficznej. Zdaniem Bergsona jest intelekt tylko funkcją, podyktowaną zresztą przez twarde konieczności życia, a pomagającą nam w opanowaniu rzeczywistości. Ale zapomocą intelektu nie dojdziemy do prawdziwej istoty rzeczywistości, którą ogarniamy zapomocą intuicji. Intuicja, uwolniona z jarzma praktycznych celów życiowych, pozwala nam na bezpośrednie obcowanie z najistotniejszą prawdą bytu.

Ta anti-intelektualna koncepcja akcentuje w wysokim stopniu irracjonalne strony duszy ludzkiej, wyzwalając ją z pod jarzma mechanizacji. W tem ujęciu staje się rzeczywistość nieustannym procesem narastającym powoli w naszej świadomości.

Najpopularniejszem dziełm Bergsona jest studjum p. t. „Le Rire" (Śmiech), w którem daje nam Bergosn bardzo wnikliwą i subtelną analizę humoru. Studjum to zostało przetłumaczone prawie na wszystkie języki europejskie.

Bergson jest Żydem z pochodzenia, a rodzina jego pochodzi z Polski.

* * *

Sigrid Undset urodzona 1882 w Kallundborg w Danji była córką bardzo sławnego norweskiego archeologa. Ojciec jej był później dyrektorem Muzeum Narodowego w Oslo, ale umarł w młodym wieku, pozostawiając rodzinę bez żadnego zaopatrzenia. Młoda Sigrid musiała ciężko pracować na życie jako prywatna urzędniczka. Gdy wydała pierwsze swe powieści p. t. „Marta Oulie" i „Szczęśliwy wiek", zwróciła niemi powszechną uwagę, ale sławę zyskała dopiero powieścią p. t. „Jenny". Powieść ta jest pastelowym portretem nowoczesnej kobiety, szukającej miłości i nie znajdującej szczęścia w życiu. Powieść ta jest wolną od wszelkich tendencyj feministycznych, czemu się nie trzeba dziwić, wszak kobieca literatura skandynawska nie hołdowała nigdy bojującemu feminizmowi. Sigrid Undset przyłączyła się tylko do galerji pisarek, której najwybitniejszemi przedstawicielkami była Elen Key, zmarła niedawno Laura Marnholm (żona Olli Haussona), Selma Lagerlöf, Amelja Skram i Karin Michaelis, której także za ciasną feministkę uważać nie można. Największą jednak popularność uzyskała Sigrid Undset swoją trylogją pt. „Córka Krystyny Lawrans". Dzieło to, które współczesna krytyka porównywuje z „Buddenbroks" Tomasza Manna lub „Forsytesaga" Galworthy'ego, jest epopeją z życia Norwegji z XIV stulecia. Ta pełna plastyki i świeżości kolorytu, o olbrzymim rozmachu powieść rozeszła się w krótkim czasie w malutkiej Norwegji w 300 tysięcy egzemplarzy. Na język polski przełożyła ją nasza współpracowniczka p. Wanda Kragenowa, a przekład ukaże się wkrótce w nakładzie warszawskiego „Roju". Po ukończeniu tej trylogji napisała Sigrid Undset jeszcze dalszą trzy tomową powieść pt. „Olaf Audunson", która też została przetłumaczona na prawie wszystkie języki europejskie. **(M. K.)**

CHARAKTERYSTYCZNY PROCES ROZWODOWY W NOWYM JORKU. Stella Friedmann zaskarżyła swego małżonka Leona Friedmanna, domagając się rozwodu, gdyż mąż zmusza ją do skrupulatnego przestrzegania przepisów religijnych. Friedmann poślubił swoją żonę w marcu br. Po odbyciu podróży poślubnej małżeństwo się rozstało. P. Leon Friedmann twierdzi, iż sam jest nabożnym, domaga się przeto tego samego od swej żony.

POSŁOWIE ŻYDOWSCY DO PARLAMENTU SZWAJCARSKIEGO. W ostatnich wyborach do parlamentu szwajcarskiego został ponownie wybrany z kantonu zurychskiego znany adwokat i działacz sjonistyczny Dr. Farbstein, brat prezesa zarządu gminy żydowskiej w Warszawie posła Farbsteina. Z kantonu genewskiego wybrany został Dicker. Obaj posłowie kandydowali z listy socjal- demokratycznej.

WYSTAWA OBRAZÓW ARNO NADLA. W salonie sztuk Ludwika Schamesa w Frankfurcie, wystawione zostały pastele znanego muzyka i malarza Arno Nadla. Wystawa obejmuje 40 obrazów, ilustracje do „Dybuka" w wykonaniu „Habimy" do „Wędrówek Benjamina Trzeciego" teatru Granowskiego oraz „Artystów" teatru Reinhardta.

SZALOM ASZ Przedruk wzbroniony

Wyrok śmierci

Autoryzowany przekład Leona Templera.

31

(Ciąg dalszy).

Numer pański będzie 82 — czy podoba się panu? — uśmiechnął się główny dozorca.

Wprowadzono Stowna do celi, kazano rozebrać ubranie i dano mu więzienne szaty w pasy. Wszystko to jednak odbywało się, jakby w sprawach bussinessu. Do Stowna odnoszono się nawet z uprzejmością. Wszyscy okazywali mu życzliwość, wszyscy usiłowali mu pomóc w czemś, nawet dozorca, który wręczył mu ubranie więzienne.

— Proszę sobie tylko wybrać wygodne, odpowiednie dla pana! Przecież niewiadomo, jak długo je pan będzie musiał nosić — powiedział żartobliwie dozorca.

„Boże, dlaczegóż są tak uprzejmi dla mnie, dlaczego odnoszą się do mnie tak grzecznie, przecież to Sing- Sing. Wyobrażałem to sobie całkiem inaczej".

Bardziej jeszcze zdziwiło Stowna, kiedy poprowadzono go do osławionego „domu śmierci" i oddano w ręce specjalnemu dozorcy. Stown wyobrażał sobie „dom śmierci" całkiem inaczej. Myślał, że będzie to okropny budynek, w którym zdaleka już czai się śmierć, a był to budynek, jak każda inna budowla w olbrzymiem mieście zbrodniarzy. Wokół bramy „domu śmierci" widniały duże wygodne okna, a dozorca przyjął go z uśmiechem. Był to wysoki, silny mężczyna, ale z tak ludzką twarzą, że Stownowi zdawało się, iż zna go już oddawna. Dozorca „domu śmierci" uśmiechnął się do Stowna.

— Jakże się pan miewa?

— O, dziękuję — odparł Stown.

Kiedy Stown znalazł się w celi, dostatecznie oświetlonej od góry, raz jeszcze wszedł dozorca i zapytał go, czy izba mu się podoba: „Jest to najbardziej jasna cela w całym domu, ale nie widać tego teraz, gdyż zapadł już wieczór. Pozatem będzie pan mógł widzieć przez okno, jak dzieci pracują w ogrodzie. Dzieci moje urządziły sobie w ogrodzie „pole bitwy". Okno pańskie wychodzi na ogród. Teraz kopią dzieci ziemniaki".

— O, dziękuję panu!

— Co pan zamierza jeść? Musi pan odczuwać głód po podróży. Wybór teraz niewielki, gdyż kucharz wyszedł już. Ale szynkę i jaja może pan mieć do każdego czasu. Jutro wybierze pan dowoli.

— Niech będzie szynka i jaja, skoro chce pan być tak grzeczny — odpowiedział Stown, który po podróży istotnie poczuł głód.

— Proszę bardzo — powiedział dozorca — o wszystko, czego tylko pan zechce, proszę się zwrócić do Johna. Mr. John zajmie się tem, — powiedział wskazując na dozorcę celi.

— Dziękuję panu, rzekł Stown

— No, długo pan tu chyba nie pobędzie z nami. Gubernator z pewnością pana ułaskawi. Śledziliśmy bieg pańskiego procesu w dziennikach.

— Obrońcy moi wniosą odwołanie — powiedział Stown.

— No, oczywiście! Proszę być dobrej myśli „numerze 82". Tylko odwagi, odwagi, odwagi.

— Dziękuję panu!

— Dobranoc „82".

— Dobranoc panu.

Kiedy Stown sam został w celi, począł się temu jeszcze bardziej dziwić: „Boże mój, przyprowadzili mnie tu na stracenie, a są wobec mnie tak uprzejmi! Dlaczego są tak grzeczni względem mnie? Czemu nie tłuką mnie raczej?"

Stowna ogarnęła dziwna złość na wszystko i do wszystkich, z powodu tej ich uprzejmości. „Draby jakieś! Zaprowadzili mnie do „domu śmierci", jutro już mają mnie stracić może, a są wobec mnie grzeczni! — Bijcie mnie, katujcie, krzyczcie na mnie, ale nie dręczcie mnie waszą uprzejmością, przeklęte draby!"

A kiedy John postawił przed nim szynkę z jajkami, mówiąc: „Spodziewam się, że będzie panu smakowało" — Stown stracił już cierpliwość.

— Bierz to pan stąd! Nie jestem tu po to, by jeść szynkę z jajkami.

— To niedobrze, zasądzony. Tylko nie tracić odwagi — powtórzył John słowa powiedziane przedtem przez głównego dozorcę.

— Przywiedliście mnie tu na stracenie, a jesteście tak uprzejmi wobec mnie. Dlaczegoście tacy życzliwi mi? Bardziejby wam było do twarzy bić mnie.

— Nie bijemy ludzi idących na stracenie, — powiedział John.

Stown pobladł. Opuścił głowę i powiedział przed siebie.

— Macie rację! Proszę mi wybaczyć.

— Tak to dobrze, niech pan tak czyni, jeśli pan chce, byśmy byli przyjaciółmi!

— Dziękuję panu — powiedział Stown, poddając się.

— Czy zasądzony będzie jadł? — zapytał John, jakby w sprawie bussinessu.

— Straceni ludzie nie jedzą, — odezwał się Stown z uśmiechem.

— Dobrze. — powiedział John, wziął patelnię z „ham and eggs" i pozostawił Stowna samego w celi. (C. d. n.)

Wiadomości z kraju

List z Tarnowa

Protest w sprawie Kotel Maarawi. — Antysemityzm w gimnazjum.

Wubiegłą niedzielę odbyło się staraniem miejscowej organizacji „Mizrachi" w wielkiej Bóżnicy imponujące zgromadzenie, na którem tarnowskie społeczeństwo żydowskie przez usta pp. Joachima Neigera i Wolfa Götzlera w dobitny i godny sposób zaprotestowało przeciw zajściom koło Muru Płaczu w Jerozolimie. Uchwalono odpowiednie rezolucje protestacyjne wysłać na ręce angielskiego ministerstwa kolonji w Londynie i Sekretarjatu Ligi Narodów w Genewie.

Kuratorjum okręgu szkolnego w Krakowie pragnęlibyśmy zwrócić uwagę na szerzące się nastroje antysemickie w tutejszem gimnazjum im. Brodzińskiego, gdzie dotąd panował zawsze nastrój zupełnie spokojny i harmonijny. Ostatnio pewne czynniki pedagogiczne uważają za stosowne szerzyć antysemityzm zamiast nauki i wiedzy. Jako drobny przykład tych nastrojów niechaj posłuży następujący fakt. W związku z Dniem Zadusznym zarządziło ministerstwo kilka dni wolnych od nauki. Na te dni młodzież otrzymywała od władz szkolnych zaświadczenia na ulgowy przejazd koleją dla rodziny lub krewnych. Otóż młodzież żydowska wykluczoną została od korzystania z tych zniżek kolejowych, rzekomo dlatego, że w chrześcijańskie święta powinna tylko młodzież chrześcijańska jeździć do krewnych. Ciekawe, skąd władze gimnazjum im. Brodzińskiego zaczerpnęły tego rodzaju interpretację? Chyba nie z Kuratorjum szkolnego!

Przeciw zwinięciu starostwa w Wieliczce!

Wydział samorządowy województwa krakowskiego projektuje zwinięcie starostwa w Wieliczce i przeniesienie jego agend do starostwa w Myślenicach.

Zamiar ten uważać należy za wprost fatalny. Pomijając już wszelkie inne okoliczności wystarcza wskazać na fakt istnienia licznych firm przemysłowych w Wieliczce i okolicy, jak młyny, rafinerje spirytusu i fabryki likierów, tartaki, cegielnie i w związku będący przemysł garbarski. Ze względu na istniejące i możliwe tendencje rozwojowe, przemysł ten musi być pod szczególną ochroną władz, z któremi sfery gospodarcze mogłyby się na miejscu komunikować. Przemysł ten razem ze salinami zatrudnia dziś około 2500 robotników, istnienie więc władzy administracyjnej na miejscu, którąby czuwała nad tą liczną rzeszą i ewentualnie godziła spory, jest wyraźną i nieodzowną koniecznością. Dalej zwrócić uwagę należy na to, że Myślenice nie mają dotych czas połączenia kolejowego, a otrzymanie tego połączenia jest jeszcze kwestją dalekiej przyszłości.

Łatwo więc sobie przedstawić utrudnienia, jakichby doznała i ludność powiatu wielickiego i zgrupowany tam przemysł, gdyby pozostawać musiał w kontakcie niemal codziennym z władzą umieszczoną w miejscowości, do której albo końmi, albo autobusem, w prywatnych rękach będącym, udawać się musiał. Ze zwinięciem starostwa nastąpićby musiało zwinięcie istniejących tam placówek pierwszej instancji, jak władzy skarbowej, oddziału Banku Polskiego, którego sam obrót wekslowy wynosi miesięcznie 300 tysięcy Zł i innych.

O salinach wielickich, zażywających światowej sławy i ściągających całe grono zwiedzających już nawet wspominać nie potrzeba. Jasną jest rzeczą, że w miejscowości mającej takie kopalnie, odwiedzanej przez setki turystów obcej narodowości, istnienie władzy rządowej na miejscu jest przecież nieodzowną koniecznością.

Należy się przeto spodziewać, że Województwo Krakowskie zaniecha swego zamiaru i starostwo w Wieliczce nadal utrzyma.

Przed rozwiązaniem rady miejskiej w Warszawie?

Ostatnie wydarzenia na terenie rady miejskiej w Warszawie wywołały silny oddźwięk w kołach politycznych. Jak wiadomo PPS postawiła wniosek o wyrażenie votum nieufności prezesowi rady posłowi Jaworowskiemu twórcy rozłamu w PPS. Nie jest wykluczonem, że wniosek ten uzyska większość, albowiem endecy będą głosowali przeciwko posłowi Jaworowskiemu. Chadecja i Koło Żydowskie wstrzymają się od głosowania. Gdyby wniosek ten został przyjęty, doszłoby do kryzysu w radzie, tak że istnieje możliwość, iż rząd rozwiąże radę miejską, a do czasu powołania nowej rady będzie rządził komisarz rządowy.

Pełna rehabilitacja pułk. Berka Joselewicza

Fałszywość „rewelacyj" prof. Skałkowskiego

Z Wilna piszą: Dyr. archiwum państwowego we Wilnie p. Studnicki, który bawił niedawno w Paryżu celem zebrania w tamtejszych archiwach materjału do monografji o pułk. Berku Joselowiczu, odnalazł m. in. w archiwum ministerstwa spraw wojskowych akta odnoszące się do służby i zasług pułk. Berka Joselowicza. Z aktów odnalezionych w francuskiem ministerstwie wojny wynika niezbicie, że niedawne „rewelacje" prof. Skałkowskiego, usiłującego nadszarpnąć pamięć Joselowicza, były historycznym fałszem. Dokument francuski stwierdza bowiem ponad wszelką wątpliwość, że pułk. Berek Joselowicz nie był żadnym ujeżdżaczem ani handlarzem koni, jak to chciał prof. Skałkowski — ale że przebył kampanję napoleońską, odniósł na polu bitwy pod Novi rany i wogóle cieszył się opinją dzielnego oficera.

Niezwykła karjera cudownego dziecka żydowskiego

„Polesier Stimme", wychodząca w Brześciu podaje interesującą historję o pewnym młodzieńcu żydowskim, obecnie jednym z najwybitniejszych matematyków i współpracowniku prof. Einsteina. Chodzi tu o Jakóba Gromera, który już we wczesnej młodości odznaczał się genjalną pamięcią. Razu pewnego powróciwszy od miejscowego rabina oświadczył rodzicom, że nie będzie więcej uczył się u rabina, albowiem rabin uważa go za wielkiego człowieka. Rodzicom chłopca oświadczył rabin w Brześciu, że ich syn jest genjalnym. W 24 roku życia udał się na studja zagranicę. W Berlinie walczy ciężko o byt lecz po kilku latach otrzymuje doktorat z matematyki. Prof. Einstein roztacza opiekę nad młodym matematykiem i studjuje razem z nim. Obecnie zaproponowano Grommerowi katedrę matematyki na uniwersytecie w Mińsku. W drodze do Mińska zatrzymał się onegdaj w Brześciu, gdzie odwiedził swych starych towarzyszy z chederu i jesziwy.

—o—

STANOWISKO WOJEWODÓW I STAROSTÓW. W dn. 19 bm. odbędzie się w ministerstwie spraw wewnętrznych w wydziale organizacyjno prawniczym międzyministerjalna konferencja w sprawie merytorycznego uzgodnienia projektu rozporządzenia Rady Ministrów o stanowisku wojewodów i starostów, jako przedstawicieli rządu.

NAGRODĘ LITERACKĄ M. WILNA MOŻE OTRZYMAĆ AUTOR ŻYDOWSKI LUB POLSKI. Z Wilna donoszą: Prezydjum żyd. Pen-Klubu w osob. pp. Rajzena, Erika i Horowica zwróciło się do prezydenta miasta p. Folejewskiego w sprawie nagrody literackiej, którą wedle znawców endeckich otrzymać może jedynie pisarz polski. Pan prez. Folejewski oświadczył, iż dla niego kwestja jest całkiem jasna: nagroda przypaść może pisarzowi żydowskiemu jak i pisarzowi polskiemu — skoro obowiązek płacenia podatków miejskich spoczywa na ludności żyd. tak jak na ludności polskiej.

SREBRNA MAPA POLSKI. Dnia 11 bm. Marszałek Piłsudski przyjął na audjencji wszystkich inspektorów armji, generałów do prac szefa sztabu generalnego i szefa wojskowego Biura Historycznego, którzy wręczyli p. Marszałkowi dar honorowy w postaci srebrnej mapy Polski z wyrytemi na niej wszystkiemi ofenzywami w latach wojny, przez p. Marszałka prowadzonemi.

PRZYKRA POMYŁKA. Toruński oddział rządowej Polskiej Agencji Telegraficznej rozesłał pismom miejscowym tekst mowy wygłoszonej w Sejmie przez min. Składkowskiego, z ustępem takim: „Nie posiadamy dostatecznych środków do zapewnienia ładu i spokoju na wszystkich kresach Rzeczypospolitej. Z prasy stołecznej wynika, że minister powiedział: „Rząd posiada dostateczne środki dla zapewnienia ładu i spokoju na wszystkich terenach Rzeczypospolitej".

ORYGINALNA ZDRADA MAŁŻEŃSKA. Przed sądem w Bytomiu toczył się proces, który ujawnił jedyne w swoim rodzaju siedlisko zakazanej miłości.

Zdradzony małżonek, urzędnik zarządu kopalń Gynther, zeznający jako świadek, oświadczył, że żona zdradza go.., w windzie. Razem ze swym kochankiem wsiadała do windy i na przestrzeni między drugiem i trzeciem piętrem zatrzymywała ją na przeciąg pół godziny.

Zdarzało się również, że winda krążyła pomiędzy piętrami wraz z kochankami. Sąd uznał małżeństwo za zerwane z wyłącznej winy żony.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI.** Dziś we czwartek, po cenach zniżonych komiczna operetka amerykańska „Zabłąkana owieczka" Pereca Sardlera w świetnem wykonaniu naszych artystów z pp. Nechmą, Jarosławską, Litwiną, Kadyszem, Chaszem, Szryftzecerem i in. W próbach pod kierunkiem reżysera Kadysza — „Ślubna suknia" Sigala — sztuka ludowa z śpiewami i tańcami.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek i wszystkie następne dni tygodnia „Krakowiacy i górale".

— **TEATR „GONG" RAJSKA, 12.** Dziś rewja „To są plotki", która na premjerze doznała entuzjastycznego przyjęcia. Wszystkie numery były gorąco oklaskiwane. Codziennie 2 przedstawienia o 7 i 9-tej.

— **TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY (RAJSKA 12).** W niedzielę 18 bm. o godz. 11 rano po raz drugi prześliczna bajka pt. „Janek i Franek czyli w krainie króla Leniucha". Bilety od dziś w handlu WP. Rudnickiego, Rynek linja A—B.

— **II. PORANEK SYMFONICZNY** Związku zawodowych muzyków R. P. Oddział w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 11 przedpołudniem w sali Starego Teatru. Dyryguje Ignacy Neumark, pod którego batutą wykonają nasi symfonicy Berlioza: Uwerturę „Benvenuto Cellini", oraz niegrane jeszcze w Krakowie Mussorgsky'ego: „Introduction" i „Danse de Persanes" z opery Chovantchina Liadowa: osiem rosyjskich pieśni ludowych na orkiestrę oraz Alfvena: „Midsommarvaka" szwedzką rapsodję. Jako solista wystąpi p. Karol Szreter, doskonały i zagranicą ceniony pianista, który wykona koncert fortepjanowy e-moll Chopina z tow. orkiestry. Bilety w cenie od 1—5 zł do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru (telefon Nr. 1485).

— **EGON PETRI**, znakomity pianista, posiadający w Krakowie bardzo licznych wielbicieli, wystąpi w naszem mieście z jedynym koncertem dziś tj. we czwartek 15 bm. w Starym Teatrze i wykona bogaty i interesujący program, którym ostatnio w Berlinie zachwycał publikę.

— **KWARTET DREZDEŃSKI**, jeden z najświetniejszych zespołów kameralnych, wystąpi w Krakowie w niedzielę 18 bm. w Starym Teatrze z koncertem, który będzie hołdem pamięci nieśmiertelnego mistrza Franciszka Schuberta. Bilety do nabycia w kasie Starego Teatru.

— **STANISŁAWA ARGASIŃSKA**, znakomita śpiewaczka, wystąpi w piątek dnia 16 bm. w sali Bolońskiego, wykonując ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci Franciszka Schuberta szereg pieśni mistrza. Przy fortepjanie Dyr. B. Wallek Walewski. Bilety do nabycia w składzie fortepjanów Wł. Bołoński, Rynek Gł. 34.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Czwartek: 8'30 wiecz. „Zabłąkana owieczka" (ceny zniżone).

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Krakowiacy i górale"
Piątek: „Krakowiacy i górale".

TEATR REWJOWY „GONG" (UL. RAJSKA)
(codziennie dwa przedstawienia o g. 7-ej i 9-ej)

Czwartek: „To są plotki"
Piątek: „To są plotki".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Jedna noc" i „Maks królem cyrkowców"
NOWOŚCI: „Ludzie podziemni"
SZTUKA: „Tajemnica starego rodu".
WANDA: „Pan Tadeusz" (A. Mickiewicza).
UCIECHA: „Pan Tadeusz" (A. Mickiewicza).
WARSZAWA: „Prezydent".

KRONIKA

Wschód słońca 6 m 54	Listopad 15 Czwartek 2 Kislew 5689	Zachód słońca 15 m. 45

I. Zjazd WIZO zach. Małopolski i Śląska

I. Zjazd Zjednoczenia Kobiet Żydowskich Małopolski Zach. i Śląska odbędzie się w niedzielę i poniedziałek 18 i 19 bm. z następującym porządkiem dziennym:

W niedzielę o godz. 3-ciej popoł. 1-sze posiedzenie w sali „Solidarności" ul. Zielona 10, II. p. Porządek dzienny: 1. Powitanie uczestników Zjazdu przez przewodniczącą p. Susskindową i p. Dr Grossbard-Perlmutterową, 2. Powitania Zjazdu przez inne organizacje. 3. Wybór Prezydjum Zjazdu. 4. Sprawozdanie sekertarskie — p. Apte Marja. 5. Krótkie sprawozdanie poszczególnych miast. 6. Referat p. Zimmermannowej Reginy pt. „Istota i działalność WIZA, 7. Referat p. Pewznerowej Belli delegatki Keren Kajemeth z Palestyny pt. „Kobieta żydowska a wyzwolenie Palestyny".

W poniedziałek d. 19 bm. o godz. 9'30 przedpoł. zwiedzanie Starej Bożnicy, Domu sierot, Ogniska pracy i kolonji ogrodniczej.

W poniedziałek o godz. 3-ciej popoł. 2-gie posiedzenie w Sali „Solidarności". Porządek dzienny: 1. Referat kulturalno społeczny — p. Kohnowa z Cieszyna. 2. Referat organizacyjny — p. Rostowa Nella, 3. Dyskusja generalna, 4. Ewentualja 5. Rezolucje. 6. Pożegnanie Zjazdu — p. Dr Frommowicz-Stillerowa.

Komitet zjazdowy uprasza Członkinie zjednoczenia o liczny udział. Goście mile widziani.

Z okazji Zjazdu odbędzie się w niedzielę d. 18 bm. o godz. 9-tej wiecz. w sali Bolońskiego. Rynek Gł. 34, I. p. Zebranie towarzyskie z udziałem delegatek, członkiń Zjednoczenia i zaproszonych gości.

Odroczenie rewizji koncesji?

Jak wiadomo, ostateczny termin rewizji koncesyj konczy się z końcem br. Agencja prasowa „Aka" dowiaduje się, że ministerstwo skarbu wniesie wkrótce do sejmu projekt ustawy w sprawie odroczenia wykonania ustawy o rewizji koncesyj na dalsze trzy lata. Ponadto ministerstwo wypracowywuje rozporządzenie, które miałoby uzgodnić interesy właścicieli koncesyj i inwalidów. Wedle tego projektu, koncesjonarjusze mieliby przyjąć do swoich sklepów spólników inwalidów. Na wypadek, gdyby sejm nie przyjął noweli do ustawy o koncesjach, ministerstwo rozpatrzy każdy poszczególny wypadek i przedłuży koncesje na zasadzie uprawnienia, jakie posiada minister.

Są to na razie tylko pogłoski, podawane przez wyżej wymienioną ajencję prasową.

Przedłużenie terminu ważności paszportów kupieckich

Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do wojewodów okólnik treści następującej: W myśl p. I. okólnika Ministerstwa nr. 27 z dnia 2 marca br. powiatowe władze administracji ogólnej wystawiają ulgowe paszporty na jednorazowy wyjazd zagranicę w celach handlowych lub przemysłowych z terminem ważności 30-dniowym. Zdarzają się jednak wypadki, że osoby te zmuszone są do dłuższego przebywania zagranicą, bądź to w celach odbycia praktyki zawodowej, bądź odbycia podróży do miejsc bardziej odległych.

Wobec powyższego Ministerstwo zarządza, aby powiatowe władze administracji ogólnej wystawiały paszporty z dłuższym terminem ważności osobom, które przedłożą zaświadczenia wojewódzkiego wydziału przem. i handlu, wzglednie inżyniera przemysłowego na miasto st. Warszawę, stwierdzające konieczność dłuższego przebywania zagranicą. Jednocześnie w związku z zarządzeniem BO. 17501—25 z dn. 29. 8. 1925 r. Ministerstwo wyjaśnia, że opłaty za paszporty ulgowe 20 i 25 zł. obowiązują za okres czasu do 6 miesięcy, gdyż to jest najdłuższy termin ważności dla paszportów ulgowych na jednorazowy wyjazd zagranicę.

Marki stemplowe na podaniach

Władze administracji ogólnej wyjaśniają, że dość często do różnych urzędów państwowych wpływają podania, na których brak jest opłat stemplowych. Na mocy ustaw obowiązujących podania takie nie będą zupełnie rozpatrywane i władze nie są w obowiązku zawiadomić petenta o braku marek stemplowych. Toteż należy dbać o to, by każde podanie było zaopatrzone w markę w wysokości 3 zł., a jeśli ma być otrzymane od władzy zaświadczenie jakiekolwiek — 6 zł. Wolne od opłat stemplowych są podania w sprawach wojskowych, opieki społecznej, karno-administracyjne.

Zebrania kontrolne

Dziś, we czwartek. do zebrań kontrolnych stawić się mają o godz. 8 rano w koszarach Sobieskiego przy ul. Warszawskiej (objekt III. na 3-ciem piętrze) podoficerowie i szeregowcy rezerwy i pospolitego ruszenia (kategorje A, C i D), urodzeni w roku 1888, których nazwiska zaczynają się od liter **S, T,** zaś jutro w piątek, urodzeni w roku 188 z nazwiskami, zaczynającemi się od liter **R, U—Ż.**

— **EGZEKUTYWA ORGANIZACJI SJONSKIEJ** zwraca wszystkim Komitetom Lokalnym uwagę na cyrkularz Nr. 1/28 w sprawach organizacyjnych, który znajduje się już w ich rękach. Egzekutywa wzywa wszystkie Komitety Lokalne do ścisłego zastosowania się do zarządzeń zawartych w tymże cyrkularzu, a w szczególności zwraca uwagę na dotrzymanie terminu, który mija z dniem 20 bm.

— **POSIEDZENIE KOMISJI LOKALNEJ KEREN KAJEMETH LEISRAEL** odbędzie się dziś, we czwartek o godz. 7'30 wieczór w lokalu własnym, Stradom 15. Na porządku dziennym: 1) Plan pracy delegacji palestyńskiej wśród młodzieży. 2) Wybór delegatów na zjazd okręgowy KKL. w Krakowie. Uprasza się wszystkich członków o pewne i punktualne przybycie.

— **STANOWISKA DOROŻEK KONNYCH W MIEŚCIE.** Wczoraj ogłosiliśmy zarządzenie magistratu krakowskiego w sprawie dorożek samochodowych na terenie miasta. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem dzisiejszym. Nadto na zasadzie opinji komisji policyjno drogowej przeprowadzonej przy współudziale delegatów starostwa grodzkiego i komendy policji państwowej, magistrat oznaczył następujące miejsca postoju dorożek konnych w mieście: W Rynku Gł. w 3 miejscach, na pl. Szczepańskim, Rynku Klep., ul. Mikołajskiej, Siennej, św. Gertrudy (w 2 miejscach), Dietla (w 2 miejscach), Węglowej, Dajwór, B. Ciała, Librowszczyzna, Grzegórzeckiej, Kopernika (w 2 miejscach), Mogilskiej i Chłopickiego (narożnik), Rakowickiej, Kurkowej, Lubicz Senackiej, Pawiej, Basztowej, Pędzichów, Szlak, Długiej, Montelupich, Wrocławskiej, Mazowieckiej, Wyspiańskiego, Al. Słowackiego, Łobzowskiej (w 2 miejscach), Dunajewskiego (w 2 miejscach), Kremerowskiej, Szujskiego i Rajskiej (narożnik), Krupniczej, Warszawskiej, Retoryka, Powiśle, Kościuszki (naprzeciw realności l. 82), Madalińskiego, na Rynku Dębnickim, ul. Straszewskiego (w 3 miejscach), Na Dworcu osobowym, na stacjach Kraków—Płaszów i Kraków—Podgórze, Rynku Podgórskim, pl. Zgody i ulicach Długosza, Urzędniczej i Nowowiejskiej. Równocześnie magistrat zezwolił na zajeżdżanie dorożek przed ukończeniem programów wieczornych przed teatry i kina. Dorożki konne zajmą powyższe stanowiska z dniem 1 grudnia br.

— **FURA NAJECHANA PRZEZ POCIĄG.** Wczoraj w południe przywieziono do Krakowa pociągiem zakopiańskim Michalinę Kasperczak (lat 45) akuszerkę i Pawła Zarechtę (lat 30) kupca, oboje z Jordanowa. Zostali oni najechani przez pociąg, jadąc furą opodal Jordanowa, przyczem wypadł z fury i doznali ciężkich obrażeń. Oboje przewieziono po opatrzeniu do kliniki chirurgicznej.

— **ZDERZENIE SAMOCHODÓW.** Szofer autodorożki Nr. 18 Leopold Magos, zam. przy ul. Mazowieckiej 124 najechał u wylotu ul. Wiślnej i Rynku gł. na auto osobowe Nr. 6952, prowadzone przez Karola Adamczyka, zam. przy ul. Wita Stwosza 11. Szkoda powstała przez uszkodzenie wynosi 150 zł. Wypadku w ludziach nie było.

— **WŁAMANIA I KRADZIEŻE.** Anna Temple właścicielka restauracji przy ul. Barskiej l. 46 zgłosiał do policji, że w nocy z 12 na 13 bm. skradziono jej z zamkniętego lokalu przez wyrwanie desek w oknie od podwórza wódkę i papierosy wartości 150 zł. — Czapnikowi Chaimowi skradziono dnia 13 bm. między godz. 18 i 19 niespostrzeżenie z otwartego sklepu przy ul Meiselsa 4 swetery wartości 100 zł. — Kazimierzowi Woźniakowi z Woli Radziszowskiej pow. Myślenice skradziono na pl. Serkowskiego w czasie jego nieobecności konia z wozem wartości 1000 zł. Dochodzenia w toku. — Tomaszowi Dukatowi rolnikowi z Kończyc pow. Miechów skradziono z wozu na placu targowym przy ul. Kamiennej płaszcz zimowy wartości 40 zł.

— **Z KRONIKI ARESZTOWAŃ.** Władysław Galos (lat 22) bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, aresztowany został przez policję za kradzież garderoby wartości 433 zł z zamkniętego mieszkania na szkodę Adama Pokornego, zam. przy ul. Grzegórzeckiej l. 33. — Gera Mittler (lat 26) dezerter armji czeskiej zam. rzekomo przy ul. Krakowskiej 28, aresztowany został przez policję na dworcu za kradzież walizki z manufakturą wartości 300 zł z westybulu tutejszego dworca kolejowego na szkodę Leona Jedwabnego, kupca z Tarnowa.

— **ZABŁĄKANY KOŃ** został przytrzymany na targowicy przy ul. Zabłocie we wtorek wieczorem. Konia oddano do zakładu czyszczenia miasta

KOMUNIKATY

— **CEIREI I CHALUC MIZRACHI** (Kupa 16, I. p.) Wpisy na kursa buchalterji przyjmuje sekretarjat org. codziennie od godz. 8—10 wiecz. Opłata za cały kurs wynosi Zł. 5., a prowadzona jest przez jednego z wytrawnych profesorów wyższych szkół handlowych. Kurs rozpoczyna się od 1 grudnia. Dziś II. kurs hebrajskiego o godz. 8 wiecz. Dziś czynna bibljoteka od 8—10. Dziś posiedzenie wydziału o godz. 8.30

— **GORDONJA U. J.** Dziś o godz. 8 wiecz. plenarne zebranie członków i sympatyków w lokalu Koła Awoda, Rynek Gł. 29. I. p., na którem referować będą kol.: Dr. L. Menasche, M. Margulies i M. Mühlstein. Na porządku dziennym sprawy aktualne.

— **PLENARNE ZEBRANIE ZW. PRZEDSWIT-HASZACHAR.** Dzisiaj we czwartek o godz. 7.45 wieczór w lokalu własnym, przy ul. Stradom 15, plenarne zebranie członków. Na porządku dziennym: Walne zebranie „Ogniska". Ze względu na ważność i aktualność sprawy wzywa Wydział wszystkich członków oraz zaproszonych gości o pewne i punktualne przybycie.

Dziś we czwartek o godz. 7-ej wiecz. dwa kursy języka hebrajskiego, a to: I. Kurs najniższy (grupa I) prowadzony przez kol. Salo Ringera, i I. kurs najniższy (grupa II) prowadzony przez kol. Majera Rottenberga.

— **Z.S.M.R. „MASADA" Kwuca „Neszer".** Dziś we czwartek o godz. 6.30 punkt. pogadanka.

— **KOLLEGJUM WYKŁADOW NAUKOWYCH (Rynek gł. A—B, l. 39)** Czwartek, 15 bm. Dr. Zbigniew Grabowski: Współczesna literatura angielska, piątek 16 bm. red. Konstanty Srokowski: Widoki przyszłej wojny, sobota, 17 bm. kapitan-pilot Dr. Tadeusz Halewski: Zagadnienia polityczno-gospodarcze lotnictwa w dobie obecnej. Pocz. o godz. 7 wieczór.

ZE SPORTU

— **GIMNASTYKA SEKCJI LEKKOATLETYCZNEJ MAKKABI** odbywa się, po przerwie w sali gimnastycznej gimnazjum żydowskiego przy ul. Brzozowej 5. Kurs pań we wtorki i czwartki od 6—7, wzgl. 8—9. Kurs panów w poniedziałki i środy od 8—9. Zgłoszenia przyjmuje się tamże wzgl. w lokalu klubu ul. Gertrudy 8. u sekretarza p. Horowitza codziennie od 6—8 wiecz.

— **MISTRZOSTWO KRAKOWA W BIEGU NA PRZEŁAJ.** W niedzielę 18 bm. organizuje sekcja lekkoatletyczna Makkabi, z polecenia KOZLA, bieg na przełaj pań o Mistrzostwo Okręgu. W biegu wezmą udział najlepsze lekkoatletki Krakowa. Start na boisku Makkabi o 11 przedpoł.

— **SEKCJA NARCIARSKA ŻKS.** Makkabi wzywa wszystkich swych zawodników, chcących wziąść udział w najbliższych zawodach PZN, by zgłosili się najpóźniej do 19 bm. do lokalu klubowego Gertrudy 8, między 7—8 wiecz. celem rejestracji.

— **WYCIECZKA SPORTOWA NA ZAWODY WISŁA—I.F.C. W KATOWICACH.** Towarzystwo sportowe Wisła organizuje w najbliższą niedzielę, dnia 18 bm. wycieczkę na zawody sportowe, decydujące o mistrzostwie Polski: Wisła—IFC. W tym celu przyjmuje się zgłoszenia osób. pragnących udać się na powyższe zawody sportowe w składzie zabawek p. Chornikowskiej przy ul. Florjańskiej 3. Tamże należy złożyć 8 zł. tytułem kosztów podróży z Krakowa do Katowic i z powrotem. Zgłoszenie przyjmuje się do piątku godz. 7 wieczorem. Odjazd pociągu w niedzielę o godz. 10 rano.

Obchód rocznicy zawieszenia broni w Jerozolimie

z udziałem b. żołnierzy legjonu żydowskiego

Londyn. 14. 11. ŻAT. Z Jerozolimy donoszą, iż w dniu 11 listopada, jako w 10-tą rocznicę zawieszenia broni, odbyła się w Jerozolimie rewja angielskich wojskowych oddziałów palestyńskich. W uroczystości brali również udział b. żołnierze legjonu żydowskiego w czasie wojny światowej z Żabotyńskim na czele. Ze wszystkich stron Palestyny przybyli do Jerozolimy specjalnymi pociągami b. żydowscy wojskowi. Sir. Lucke, zastępca Wysokiego Komisarza, dokonał przeglądu oddziałów wojskowych. Przywitał on b. żydowskich wojskowych dając wyraz przekonaniu, iż z tymsamym entuzjazmem, z jakim walczyli podczas wojny, będą brali udział w pokojowej odbudowie kraju. Pochód b. wojskowych przeszedł wszystkiemi ulicami miasta. Przed rozwiązaniem pochodu przywitał b. żołnierzy żydowskich płk. Kish, przewodniczący związku b. wojowników żydowskich, który podniósł znaczenie udziału Żydów w walkach o wyzwolenie Palestyny oraz zasługi Żabotyńskiego.

Rewizjoniści palestyńscy za koncepcją 7-go dominjum

Jerozolima. 14. 11. ŻAT. Odbyła się tu konferencja wszystkich grup rewizjonistycznych w Palestynie przy udziale Włodzimierza Żabotyńskiego. Konferencja powzięła zasadniczą rezolucję, **aprobującą koncepcję posła Wedgewooda o siódmem dominjum.** Przez przyjęcie tej rezolucji rewizjoniści oświadczyli się oficjalnie za przekształceniem Palestyny z kraju mandatowego, posiadającego gwarancję międzynarodową, w dominjum angielskie, które ma być częścią imperjum brytyjskiego. Nadto konferencja uchwaliła rezolucję, domagającą się prowadzenia samodzielnej akcji politycznej przez żydostwo palestyńskie zagranicą.

Lokaut w przemyśle niemieckim

zatacza coraz szersze kręgi

Berlin. 14. 11. PAT-Radio. Lokaut w przemyśle metalurgicznym rozszerzył się na dalsze okręgi w Westfalji. Lokautem objętych zostało dalszych około 40.000 robotników.

Najwyższa instancja urzędu ubezpieczeń odrzuciła dziś postulaty związków robotniczych o wypłatę zasiłków robotnikom dotkniętym lokautem.

Po debacie w parlamencie w sprawie lokautu odesłano dziś wszystkie wnioski, zgłoszone w tej sprawie przez różne ugrupowania, do komisji polityczno-społecznej. Zgłoszony przez komunistów wniosek o votum nieufności dla gabinetu w związku ze sprawą lokautu, został odrzucony. Za wnioskiem głosowali komuniści i grupa Hitlera.

Dlaczego usunięto naczelników władz bezpieczeństwa we Lwowie

Warszawa. 14. 11. PAT-Radio. W związku z podanemi w prasie wiadomościami o zmianach personalnych we Lwowie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje: Minister Spraw Wewnętrznych zarządził przeniesienie w stan spoczynku starosty grodzkiego Dra Reinländera, oraz przeniesienie komendanta policji na m. Lwów insp. Nowodworskiego. Zmiany na tych odpowiedzialnych dla bezpieczeństwa publicznego stanowiska są następstwem zbyt biernego zachowania się, jakie wyżej wymienieni okazali w czasie ostatnich wypadków we Lwowie.

Projekty ustaw samorządowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 11. Sin. Blok stronnictw lewicowych wniósł dzisiaj do laski marszałkowskiej projekty ustaw, dotyczących samorządu terytorjalnego gmin wiejskich i miejskich.

Brat Litwinowa w Gdańsku

Gdańsk. 14. 11. (AW) W związku ze znaną aferą w berlińskim Wniesztorgu dowiadujemy się, że główny sprawca fałszerstw weksli, brat komisarza ZSSR Litwinowa przybył do Gdańska. Równocześnie, jak twierdzą przybył z nim aferzysta europejskiej sławy Holzmann również wmieszany w fałszerstwo weksli. Litwinow przybył do Gdańska za fałszywym paszportem.

Samobójstwo oskarżyciela „speców"

Moskwa. 14. 11. (Tel. wł.) Popełnił tu samobójstwo inż. Bachtiarów, znany z głośnego procesu szachtyńskiego. Podczas tego procesu Bachtiarow przyczynił się swemi zeznaniami do skazania kilku kolegów na śmierć. Od tej chwili dręczyły gow yrzuty sumienia, stracił panowanie nad sobą i zastrzelił się w gmachu ludowego komisarjatu komunikacji, gdzie pracował.

Protokół jednostronny w sprawie pos. Sławek - pos. Niedziałkowski

Warszawa. 14. 11. Sin. Zastępcy posła Sławka w jego sporze z posłem Niedziałkowskim, pułkownicy Wieniawa Długoszewski i Pieracki ogłosili protokół jednostronny, sporządzony w związku z odmową zastępców pos. Niedziałkowskiego załatwienia konfliktu w drodze poredynku. Zastępcy pos. Sławka stwierdzają, że związani obowiązkiem oficerskim a nadto tradycją i kodeksem honorowym, że pos. Niedziałkowski usuwa się od wzięcia na siebie konsekwencji, jakich wymaga od każdego obrażającego kodeks honorowy. W następstwie tego, ponieważ kodeks honorowy nie zna żadnych sądów obywatelskich, proponowanych przez zastępców pos. Niedziałkowskiego, przeto nie mogąc dojść do porozumienia na zasadzie obowiązujących przepisów postępowania honorowego (Boziewicza) stwierdzają, że sprawa honorowa między posłami Sławkiem a Niedziałkowskim została załatwiona honorowo tylko dla posła Walerego Sławka. Ze względu na publiczny charakter obrazy, zastępcy postanowili swój protokół jednostronny ogłosić w prasie.

Ppułk. Beck przechodzi do dyplomacji

Warszawa. 14. 11. (N) Podpułkownik Beck, szef gabinetu ministra spraw wojskowych przejdzie w grudniu do służby dyplomatycznej na stanowisko pierwszego radcy ambasady polskiej w Paryżu, albo radcy poselstwa polskiego przy Kwirynale

Bezterminowy urlop gen Sikorskiego

Warszawa. 14. 11. (Sin) Generał Władysław Sikorski otrzymał od ministra spraw wojskowych na własną prośbę dalszy bezterminowy urlop z prawem przebywania zagranicą.

— **KOŁO ŻYD. HANDLOWCÓW „HAPOEL"** Rynek gł. 29) Dziś wieczór o godz. 8-ej punkt. kurs niemieckiego, prow. tow. Lerchenfeld.

Czy istnieje jeszcze porozumienie między Francją a Anglją?

Charakterystyczna dyskusja w Izbie Lordów.

Przed kilku dniami odbyło się w angielskiej Izbie Lordów posiedzenie, na którem lord Cushendun udzielił wyczerpujących wyjaśnień w sprawie stosunku Anglji do Francji. Dyskusja była niezmiernie ważna i znamienna dla obecnej sytuacji politycznej.

Przedstawiciel Partji Pracy, Thomson zażądał dokładnych wyjaśnień, czy koncesje, które Anglja przyznała Francji w sprawie budowy małych krążowników i małych łodzi podwodnych oraz w sprawie niewciągania wyszkolonych rezerw w aktywny stan armji, podlegającej rozbrojeniu, pozostają jeszcze nadal w mocy, chociaż Stany Zjednoczone stanowczo odrzuciły przystąpienie do kompromisu francusko-angielskiego. Thomson zażądał dalej wyjaśnień w sprawie ostatniego ustępu noty francuskiej z dnia 20 lipca br., w którym Francja wskazuje na to, że Anglja i Francja wzięły na siebie zobowiązania prowadzenia wspólnej polityki dla sparaliżowania następstw wyników ze stanowiska Stanów Zjednoczonych. Thomson ironicznie spytał się lorda Cushenduna, kiedy to odkrył swoją miłość dla Niemiec, wszak jeszcze w r. 1924 wygłosił płomienną filipikę przeciwko Niemcom, nazywając je narodem oszustów i bankrutów.

Lord Cushendun w odpowiedzi usiłował wykazać, że Anglja nie uprawia tajnej dyplomacji, a wszystkie inne państwa, zastąpione w przygotowawczej komisji rozbrojeniowej, nic nie mogą mieć przeciwko temu, że Anglja usiluje się naprzód porozumieć z Francją. W samej zaś rzeczy zaznaczył lord Cushendun, iż kompromis między Francją a Anglją z chwilą odrzucenia przez St. Zjednoczone stracił wszelką moc obowiązującą i że Anglja wobec Francji nie ma żadnych ani militarnych ani politycznych zobowiązań. W sprawie zaś wspólnej polityki, której Francja żądała w odnośnym ustępie swej noty, Anglja nie udzieliła żadnej odpowiedzi, co we Francji komentowano jako nieuznanie ze strony Anglji tej francuskiej interpretacji kompromisu. Prawdą jest, że w r. 1924 wygłosił mowę, której ostrze zwracało się przeciwko Niemcom, ale wszak i Lloyd George wygłaszał swego czasu tego rodzaju mowy. Ta ka sama zmiana przekonań, jako nastąpiła u George'a, nastąpiła u niego, a obecnie jest szczęśliwy, że nie mógłby już takich mów wygłaszać.

Lord Grey przyjął z zadowoleniem wyjaśnienie lorda Cushenduna do wiadomości, proponując, by wyjaśnienia w sprawie odzyskanej swobody Anglji w stosunku do Francji zostały w specjalnej nocie zakomunikowane zainteresowanym mocarstwom. Do tego wniosku przychylił się lord Cecil, zaznaczając, iż trzeba złamać monopol admirałów i militarnych rzeczoznawców w dziedzinie polityki zagranicznej.

Kredyt dla Org. Sjonistycznej

Nowy Jork. 14. 11. ŻAT. Prezydent Organizacji Sjonistycznej w Ameryce Louis Lipsky podał do wiadomości prasy, iż grupa sjonistów amerykańskich zapewniła kredyt w wysokości pół miljona dolarów dla potrzeb finansowych Organizacji, celem pokrycia jej zobowiązań.

Układ w sprawie Chorzowa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 11. (Sin) Jak się dowiadujemy, w sprawie odszkodowania za Chorzów doszło do porozumienia między przedstawicielami rządu polskiego i niemieckiego

Samolot sowiecki spadł na terytorjum polskie

Warszawa. 14. 11. Nad granicą polsko-sowiecką na wysokości 200 m. ukazał się samolot sowiecki, który skutkiem defektu w motorze wpadł w korkociąg i runął po stronie polskiej. Pilot i obserwator ciężko ranni.

Jeden ze sprawców potrójnego mordu w Łodzi aresztowany

Morderstwa dokonali dwaj chłopcy: 19-letni i 14-letni!

Łódź, 14. 11. PAT. Dziś nad ranem aresztowała policja jednego ze sprawców morderstwa, dokonanego w niedzielę wieczorem na osobach małżonków Fischerów w Łodzi. Aresztowany został 19-letni Stanisław Łaniucha, zamieszkały przy rodzinie przy ulicy Targowej w Łodzi. Łaniucha przyznał się do udziału w morderstwie. Na ślad morderców naprowadziły zeznania szofera taksówki, którą złoczyńcy odjechali ze śródmieścia po dokonanej zbrodni. Drugim zbrodniarzem, poszukiwanym przez policję ma być 14-letni chłopiec. Zbrodniarze po dokonaniu morderstwa zrabowali zaledwie kilkaset złotych, które Fischer miał przy sobie w portfelu. Kasy, w której znajdowało się około 150.000 zł. w walucie zagranicznej, gotówce i w papierach wartościowych, zbrodniarze mimo posiadania kluczy otworzyć nie zdołali.

Olbrzymie spekulacje giełdowe w N. Jorku

Miljonerzy wyrastają jak grzyby po deszczu...

Londyn, 14 11 PAT. Wczorajszy dzień na Walstreet w Nowym Jorku był w historji giełdy dniem najbardziej gwałtownej zwyżki. Korespondent nowojorski „Daily Mail" donosi, że banki straciły kontrolę nad rynkiem pieniężnym i że zostały zepchnięte przez towarzystwa i trusty na drugie miejsce. Co chwila nadchodziły zlecenia zakupna 5 lub 10 tysięcy akcyj. Codziennie powstają dzięki spekulacjom giełdowym nowi miljonerzy. Suma zleceń wynosi czasem na godzinę 1,500.000. Zarząd giełdy prze do podwyższenia liczby członków giełdy, ponieważ dotychczasowa organizacja giełdy nie może sprostać obecnym obrotom.

Siostrzeniec zamordowanego prezydenta Meksyku popełnił samobójstwo

po nieudałym zamachu na mordercę Obregona

Wiedeń, 14 11 PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Meksyku, że siostrzeniec zamordowanego prezydenta Obregona kapitan Obregon zdołał dostać się do więzienia, w którem znajduje się morderca prezydenta Toral. Doszedłszy do celi Torala, kapitan Obregon usiłował przez zakratowany otwór strzelić z rewolweru do mordercy stryja. Strażnicy więzienia zdołali jednak na czas przeszkodzić temu zamiarowi, poczem kapitana Obregona usunięto z więzienia. W kilka godzin później kapitan Obregon popełnił samobójstwo, strzelając do siebie w skroń.

Straty spowodowane wybuchem Etny wynoszą 200 miljonów lirów

Catania. 14. 11. PAT. Główny strumień lawy, którego szybkość wynosi około 7 km na godzinę, rozdzielił się na 5 odnóg, przyczem najsilniejsza z nich dochodzi do Garraba. Strumień płynący ku Fossartoro stał się potokiem rozżarzonych kamieni. Według ostatnich obliczeń, straty wynoszą 200 miljonów lirów. Działalność Etny powoli słabnie.

40 osób zabitych przez huragan w Argentynie

Buenos Aires. 14 11. PAT. Gwałtowny cyklon nawiedził prowincję Gordoba. W miejscowości Villa Maria zniszczonych zostało około 30 budynków, przyczem 15 osób zostało zabitych, a około 50 odniosło rany.

Buenos Aires. 14. 11. PAT. Według ostatnich wiadomości, w następstwie huraganu, który szalał w prowincji Cordoba, 40 osób poniosło śmierć, a 116 odniosło rany.

Izba gmin zatwierdza układ morski z Francją

Londyn. 14. 11. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin w wyniku dyskusji, przeprowadzonej w sprawie angielsko-francuskiego układu morskiego, odrzucono 326 głosami przeciwko 163 poprawkę Lloyda George'a do odpowiedzi na mowę tronową, w której to poprawce Lloyd Gorge wystąpił przeciwko wzmiankowanemu układowi.

Wielka katastrofa okrętowa

Nowy Jork. 14. 11. PAT. Amerykański statek „Shiper" uratował około 100 ludzi z zatopionego parowca „Westris". Ostatnie wiadomości głoszą, że dotychczas ocalono 218 osób z zatopionego parowca. Brak jeszcze 110 pasażerów.

W armji czerwonej kradną... karabiny

Moskwa. 14. 11. (AW) Ostatnio stają się coraz częstsze wypadki kradzieży broni w wojsku. W pułku piechoty w Orle skradziono ostatnio 42 karabiny. Mimo aresztowań i energicznego śledztwa nie udało się dotychczas ująć sprawców kradzieży.

Samobójstwo defraudanta

Lwów. 14. 11. (AW) Naczelnik stacji kolejowej w Uhnowie Tadeusz Sokalski dopuścił się defraudacji kilku tysięcy złotych na szkodę skarbu kolejowego, poczem wyjechał do Złoczowa, gdzie mieszkają jego rodzice i wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. Na stację Uhnów wyjechała komisja i rozpoczęła badania. Sokalski pozostawił żonę i dziecko. Przyczyną defraudacji był zły stan jego finansów.

Niezwykły rekord syna G. Hauptmanna

Berlin. 14 11 PAT. W sądzie berlińskim uzyskał rozwód syn znakomitego pisarza Gerharda Hauptmanna, ożeniony z księżniczką Schaumburg-Lippe, pochodzącą z domu panującego. Rozwód ten wywołał wielką sensację w kołach berlińskich, ponieważ rozwiedzione małżeństwo zawarte było zaledwie przed czterema miesiącami.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 14. 11. 1928. Akcje chwiejne. Dolar bez zmiany.

Akcje przemysłowe: Zieleniewski 147.75, Parowozy 30 Azot 3.70, Elektrownia 54.25, Chodorów 200.

Ruch na dzisiejszem zebraniu giełdowem ograniczył się do kilku papierów przy tendencji chwiejnej. Papiery bankowe i handlowe bez obrotów. Z przemysłowych Zieleniewski, Azot i Elektrownia słabiej. Silną chęcią kupna cieszył się Chodorów po kursie znacznie zwyżkowym przy braku towaru. Większych obrotów dokonano Elektrownią i Parowozami. Ruch na ogół mały.

Na pogiełdziu tendencja utrzymana Płacono przy nieco większych obrotach za Dolarówkę 114—115, 4-proc. Premjówkę inwestycyjną 118.75 i Ćmielów 0.17.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w prywatnych obrotach tendencja bez zmiany. Podaż dolara gotówkowego stosunkowo niewielka przy większem zapotrzebowaniu. Usposobienie spokojne. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88 i pół do 8.89, czeki bankowo 8.90 i jedna czwarta do 8.90 i trzy czwarte. Warszawa dol. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Lwów dol. 8.88—8.88 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol 8.88 i pół do 8.89, czeki 8.90 i jedna czwarta do 8.90 i trzy czwarte. Kurs płacenia Banku Polskiego niezmieniony.

Giełda warszawska

Warszawa, 14. 11. PAT. Akcje: Bank Handlowy 120 ,Bank Polski 174, Bank Zw. Sp. Zar. 80, Kijewski 96, Spiess 205, Cukier 46, Firley 62 i trzy czwaret, Lilpop 35, Modrzejów 31, 32, Norblin 105, Ostrowiec serja B. 105, serja II. 102, Pocisk 5, Rudzki 39, Starachowice 39, 38 i trzy czwarte, 39, Zieleniewski 154.60, Zawiercie 15.50, 5-proc. dolarowa 114, 115, 114, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. kolejowa 60, 10-proc. kolejowa 102.50, 8-proc. Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. 93.50.

Waluty: Dolary 8.88 i jedna czwarta, 8.90 i jedna czwarta, 8.86 i jedna czwarta, Belgja 123.935, 124.25, 123.62, Holandja 357.90, 358.80, 357. Londyn 43.23 i jedna czwarta, 43.34, 43.135, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 34.845, 34.835, 34.92, 34.75, Praga 26.425, 26.48, 26.36, Szwajcarja 172.59, 172.02, 171.16, Sztokholm 38.37, 238.97, 237.77, Wiedeń 125.31, 125.62, 125. Marka niemiecka 212.38.

Giełda poznańska

Poznańska giełda zbożowa z dnia 14 bm.: żyto 33—33 i pół, pszenica 41—42, jęczmień przemiałowy 33 i pół do 34 i pół, jęczmień browarowy 35 i pół do 37 i pół, owies 32—33, mąka żytnia 70-proc. 46, mąka pszenna 65-proc. 61—65, ospa żytnia 26—27, ospa pszenna 26—27 i pół, groch polny 47—50, groch Wiktorja 65—70, groch Folgera 59—64, ziemniaki stołowe 18-proc. 5.80—6.10, słoma prasowana 5.70—6, siano luźne 14—15 i pół, siano nadnotekie 15,50—17, siano luźne nadnoteckie 17—19. Tendencja spokojna.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 14. 11 PAT. Waluty i dewizy: Amsterdam 285.09, Belgrad 12.4775, Berlin 169.25, Budapeszt 123.915, Bukareszt 4.26 i trzy czwarte, Kopenhaga 189.30, Londyn 34.44 i siedem ósmych, Nowy Jork 710.35, Oslo 189.30, Paryż 27.745, Praga 21.04 i trzy ósme, Sofja 5.115, Warszawa 79.645—79.925, Zurych 136.73. Amerykańskie 707.70, Niemieckie 169, Francuskie 27.67, Włoskie 37.11, Jugosłowiańskie 12.465, Polskie 79.69—80.09, Rumuńskie 4.25 i trzy czwarte, Czeskie 21.01 i trzy ósme, Węgierskie 123.95.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.765, Renta lutowa 0.76, Anglobank 29.2, Bankverein 25.30, Bodenkredit 110, Kreditanstalt 59, Hipoteczny 89.50, Kompas 0.77, Merkury 22.25, Północna 1166, Austr. kol. państw. 25.75, Południowa 13.81, Goleszów 462, Cement 143, Alpiny 44.25, Krupp 12.50, Prager Eisen 445, Rima 121.10, Skoda 293.50, Siersza 26.50, Zieleniewski 123.50, Apollo 142, Fanto 7.90, Karpaty 24.50, Galicja 71, Schodnica 10.50.

Giełda zurychska

Zurych, 14. 11 PAT. Paryż 20.29 i pół, Londyn 25.19, Nowy Jork 5.19.60, Belgja 72.20, Włochy 27.22, Hiszpanja 83 i trzy czwarte, Holandja 208.60 Berlin 123.75, Wiedeń 73, Sztokholm 138.90, Oslo 138.50, Kopenhaga 138.50, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.25, Budapeszt 90.595, Białogród 9.13 Ateny 6.725, Konstantynopol 2.61, Bukareszt 3.13, Helsingfors 13.09, Buenos Aires 219.10.

DROBNE OGŁOSZENIA

za słowo 20 groszy, dla poszukujących pracy 10 groszy

JEST DO ODDANIA 1.000 dolarów na dobrą hipotekę. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość: Dr. Jassem, Plac Marjacki 1. 3305x

POKÓJ przy rodzinie do wynajęcia z utrzymaniem, dla dwóch panienek. Zgłoszenia pod „W. 12“ do Adm. „N. Dziennika“. 1291 g

PRAKTYKANTA zdolnego poszukuje „Elektroganz“, ul. Agnieszki 12. Zgłoszenia od godz. 8—10. 3302 er

PRAKTYKANTA biurowego z dobremi poleceniami poszukuje natychmiast Dom spedycyjny Stöger i Ska, Kraków, Zielona 3. 3303 x

POTRZEBNA panna (Żyd.) do dwojga starszych dzieci dla pomocy w nauce. Znajomość hebrajskiego wymagana: Wurzel, Krakowska 31. 1286 g

POKÓJ z komfortem, z osobnem wejściem, użyciem łazienki, przy inteligetnej rodzinie, oddam jednemu Panu za pożyczenie 2.000 zł. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Pokój“. 1283 g

CHŁOPCA do posyłek potrzeba natychmiast: Sternberg, Krakowska 2. 1282 g

PANNY (Żyd.) do pięcioletniej dziewczynki poszukuje: Lemberger, Grodzka 32. 1284 g

AGENT poszukuje zastępstwa, najchętniej z branży żelaznej. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Agent“. 1285 g

NAPRAWA DYWANÓW. Dywany perskie kilimy do naprawy przyjmuje „Dywan“, Tkalnia dywanów, kilimów, Kraków—Podgórze, Kingi 6. tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy . Ceny bezkonkurencyjne. Telefon 1609. 2051sse

ANGIELSKIEGO języka udzielam po domach Zgłoszenia pod „Anglopol“ do Adm. „N. Dziennika“. 1271g

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalaerji, rachunkowości kupieckiej, koerspondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów! 3197 x

BIURO POŚREDNICTWA PRACY DLA KOBIET przy Zjednoczeniu Kobiet żydowskich, Rynek gł. 29. I. piętro, pośredniczy w wyszukiwaniu posad dla wszelkiej kategorji pracy kobiecej.

Biuro otwarte codziennie od godz. 3 i pół do 6-tej, z wyjątkiem sobót i świąt żydowskich.

Prosi się pracodawców o zgłaszanie wolnych posad. 2797 x

Blednicę

Niedokrwistość usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. — Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach. Cena za fl. 4.25 zł., pół 2.40. We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste. — Laboratorjum chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów. 3035x

Zawiadomienie

Wielki wybór najnowszych dzieł z literatury hebrajskiej i żydowskiej w oryg. i tłumaczeniach z Wydawnictw: Sztybla. Central. Bücher, Kultur-Liga, Harz i R. Löwit z Wiednia poleca

Księgarnia Judaistyczna Simche Trinka
Rzeszów, Gałęzowskiego L. 1.

4121bp Najdogodniesze warunki spłaty.

PANNA

młoda, początkująca, z ukończoną szkołą handlową, pisze na maszynie, inteligetna, pracowita i uczciwa, poszukuje posady biurowej, w sklepie lub połączoną przy gospodarstwie i handlu. Najchętniej przy rodzinie. Wymagania skromne. Miejscowość obojętna. Łask. zgłoszenia do Adm. N. D. pod „Chętna“.

Wanny, wanienki i nasiadówki

poleca pracownia blacharska

Jakóba Grossmanna, Kraków, Jakóba 3

Na sezon zimowy

zamówienia na konfekcję **damską i dziecięca** dla chłopców i panienek do lat 12-tu, przyjmuje pracownia **Ognisko Pracy, ul. Mikołajska 9**, od godz. 11—1, z wyjątkiem sobót i niedziel.

Prowincja! Wyjazd do Warszawy zbyteczny! Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli 321:x i należności. Wywiady.

BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“ Warszawa, Nowy Swiat 28. Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź. Korespondenci w całej Polsce poszukiwani

---

PRZETARGI PUBLICZNE

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie rozpisuje przetarg publiczny na dostawe w okresie rocznym 17.000 kg. blachy cynkowej.

Termin składania ofert upływa dnia 29 listopada b. r. o godzinie 12-tej w południe. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 30 listopada b. r. o godzinie 10-tej.

Bliższe szczegóły przetargu, jak również szczegółowe warunki dostawy i warunki techniczne, otrzymać można za osobistem zgłoszeniem w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie, po wpłaceniu w Kasie Głównej Dyrekcji kwoty 1 zł. za formularze, lub pocztą po nadesłaniu powyższej kwoty i znaczków pocztowych na porto.

* * *

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie rozpisuje przetarg ofertowy na wykonanie 2 szaf skrytkowych dla up. Zakopane 1, a mianowicie:

1) szafy skrytkowej o wymiarach: 190 cm. wysokości, 286 cm. szerokości i 40 cm. głębokości, w której ma być umieszczonych około 190 skrytek o wymiarach — wysokości 21.5 cm. i szerokości 13.5 cm.

2) szafy skrytkowej o wymiarach: 190 cm. wysokości, 140 cm. szerokości i 40 cm. głębokości, w której ma być umieszczonych około 130 skrytek o wymiarach jak pod 1).

Szafy mają być wykonane z żelaza, o bardzo solidnej konstrukcji, polakierowane gładko na kolor ciemny; skrytki mają być zaopatrzone w drzwiczki żelazne, z umieszczonymi na nich numerami porządkowymi, emaljowanymi lub mosiężnymi; każda ze skrytek zaopatrzona w odmienny zamek Wertheimera o dwu kluczach.

Tylne ściany szaf mają być zamykane ruchomemi żaluzjami.

Oferty należy umieścić w dwóch kopertach, z których wewnętrzna ma być lakowana i zaopatrzona napisem: „Oferta na dostawę szaf skrytkowych“ i w terminie do dnia 10 grudnia b. r. przesłać pod adresem tut. Dyrekcji.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12-tej przed południem, w Oddziale Gospodarczym Dyrekcji, ul. Warszawska 3, I. piętro.

Do każdej oferty należy dołączyć dowód na złożone wadjum w wysokości 3% oferowanej sumy.

Wieczorne kursa gotowania dla Pań oraz **wieczorne kursa kroju i szycia dla Pań** rozpoczna się w najbliższych dniach w Ognisku Pracy przy ul. Mikołajskiej 9. II. piętro. Wszelkich informacyj udziela się tamże, codziennie od godz. 8—3 przedpoł.

ZAMÓWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

KALENDARZE NA ROK 1929

w kilkunastu gatunkach: reklamowe, tygodniowe, kieszonkowe, ścienne i terminowe przyjmuje:

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

SPÓŁKA Z OGR. ODP.

W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7. — TELEFON 279

wykonuje również wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana